

# NIEZNANE OKOLICE POWIATU OŁAWSKIEGO

Przewodnik rowerowy

autor  
Jacek Bereźnicki



Starostwo Powiatowe  
w Oławie



# **NIEZNANE OKOLICE POWIATU OŁAWSKIEGO**

**Przewodnik rowerowy**

**autor  
Jacek Bereźnicki**

**Starostwo Powiatowe w Oławie  
2007**

Tekst, mapy, zdjęcia, skład i łamanie:  
Jacek Bereźnicki

Korekta:  
Janusz Zabor

Druk:  
Drukarnia AB Oława  
abdruk@interia.pl

Wydawca:  
Starostwo Powiatowe w Oławie  
Publikacja powstała przy wkładzie finansowym samorządów:  
Miasta Oława, Miasta i Gminy Jelcz – Laskowice, Gminy Oława

## **Szanowni Goście oraz Mieszkańcy powiatu oławskiego!**

Niezwykłe gorąco zachęcam Państwa do wycieczek rowerowych malowniczymi trasami powiatu oławskiego, które umożliwią bliższe poznanie jego unikatowych walorów przyrodniczych i historycznych oraz pozwolą zachwycić się wszechobecnym pięknem nadodrzańskiego krajobrazu. Zagwarantują odprężenie i radość płynącą z aktywnego wypoczynku na łonie natury.

Przewodnik rowerowy **Nieznane okolice powiatu oławskiego**, który mam przyjemność Państwu prezentować i polecać, z całą pewnością będzie znakomitą uzupełnieniem tych wypraw i urozmaici niejedną z nich ciekawymi, a często praktycznymi informacjami. Podróż z przewodnikiem pozwoli każdemu rowerzyście w pełni cieszyć się poznawaniem oraz odkrywaniem na nowo dobrze już znanych miejsc. Przemierzając kompleksy leśne, podziwiając rezerваты z pomnikami przyrody, bez trudu można odnaleźć miejsca, które każdego zaskoczą swoim pięknem.

Przebycie opisanych tras nie wymaga specjalnego przygotowania kondycyjnego czy technicznego, ani też szczególnego wyposażenia. Wystarczy sprawny rower i chęć spędzenia kilku godzin w kontakcie z naturą.

Nadrzędnym celem, który przyświecał samorządowi Powiatu Oławskiego przy wydaniu tej publikacji była popularyzacja turystyki rowerowej – zdrowej i ekologicznej formy wypoczynku, a także promocja miejsc atrakcyjnych turystycznie, znajdujących się w powiecie oraz w jego okolicach. Żywię nadzieję, że w interesujący sposób poszerzy ona wiedzę na temat regionu, a być może nawet rozbudzi pasję, którą dla wielu osób może się stać turystyka rowerowa.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować za współfinansowanie niniejszego przewodnika samorządom: Miasta Oława, Miasta i Gminy Jelcz – Laskowice oraz Gminy Oława.

Oddając w Państwa ręce publikację **Nieznane okolice powiatu oławskiego**, życzę przyjemnej lektury, wielu miłych wrażeń oraz radości czerpanej z aktywnego wypoczynku.

Starosta Oławski  
Marek Szponar

Oława, czerwiec 2007 rok

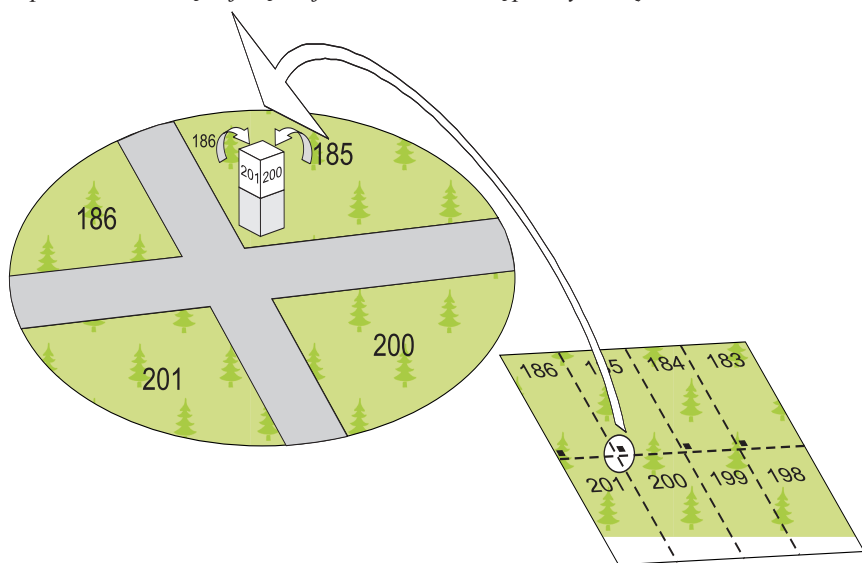


## Informacje ogólne

Informacje zawarte w tym rozdziale dotyczyć będą sposobu orientacji w terenie. W przypadku, gdyby opisywane trasy zostały oznakowane niniejszy rozdział będzie jedynie ciekawostką. Natomiast w przypadku nieoznakowania tras musimy trzymać się pewnych zasad, żeby zawsze trafić do celu wycieczki.

Po pierwsze punktem wyjściowym każdej rowerowej wyprawy jest most na Odrze, a dokładniej jej lewobrzeżna część tuż przy betonowym cokole nieistniejącego pomnika. W tym miejscu należy wyzerować licznik rowerowy, bowiem wszystkie pomiary odległości podawane są względem tego punktu. Niestety, przy nieoznakowanych trasach licznik będzie koniecznym wyposażeniem roweru. Do większości miejsc opisanych w przewodniku dojazd bez tego urządzenia będzie bardzo utrudniony. Trzeba się tutaj również liczyć z tym, że urządzenie to nie jest zbyt dokładne, a więc mogą istnieć różnice we wskazaniach. Dlatego przy opisie tras często podawałem różne charakterystyczne miejsca, które mogą ułatwić orientację w terenie. Przy ustawianiu parametrów licznika rowerowego należy pamiętać o podaniu właściwego obwodu koła. Jest to najczęstszy błąd powodujący duże przekłamanie w pomiarach odległości.

Po drugie należałoby poznać zasady orientacji w lasach. A jest to bardzo proste. Lasy w Polsce oznakowane są według systemu podziału powierzchniowego. To znaczy, że są podzielone na oddziały, najczęściej w kształcie prostokąta. Podzielone są one liniami oddziałowymi, które w rzeczywistości są leśnymi drogami bądź kilkumetrowej szerokości pasami pozbawionymi drzew (na mapkach w przewodniku są najczęściej zaznaczone linią przerywaną).



Na skrzyżowaniach linii oddziałowych, albo w miejscu gdzie kończy się las stoją kamienne słupki z namalowanymi numerami oddziałów (rysunek powyżej). Słupki te z reguły stoją w południowo-zachodnim narożniku oddziału. Nu-

mery natomiast są namalowane na wprost danego oddziału. Mapki umieszczone w przewodniku zawierają więc ponumerowane oddziały leśne.

Mapki te stanowią trzeci sposób orientacji w terenie. Zawierają one najbardziej charakterystyczne miejsca i obiekty, które mają pomóc w dotarciu do celu wycieczki.

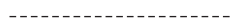
*Symbole używane na mapkach:*



- drogi główne



- drogi utwardzone, gruntowe i inne z podaną odległością od miejsca rozpoczęcia wycieczki



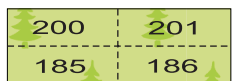
- drogi leśne, przecinki leśne



- linie kolejowe, stacje PKP



- przebieg trasy wycieczki wraz z numerem trasy



- oddziały leśne wraz z numeracją



- zbiorniki wodne, rzeki, rowy melioracyjne



- obiekty architektury militarnej, ruiny, inne budowle



- kamienne obeliski, pomniki przyrody



- boiska sportowe



- miejscowości



- mosty, jazy

## **Trasa nr 1**

*Olawa - pola między Starym Otokiem a Starym Górnikiem - Janików*

**Długość - 6 km**

**Mapa 1, 2**

Pierwsza trasa to nietypowa wycieczka. Można traktować ją zarówno jako rekonesans przed dłuższymi i trudniejszymi wycieczkami albo jako alternatywną drogę dojazdową do Janikowa. Unikamy wówczas ruchliwej głównej drogi Olawa - Namysłów.

Miejszem początkowym każdej wycieczki będzie kamienny obelisk przy moście na Odrze - pozostałość po dawnym pomniku obrońców mostu z czasów II wojny światowej. W tym miejscu koniecznie ustawiamy licznik rowerowy na zero.

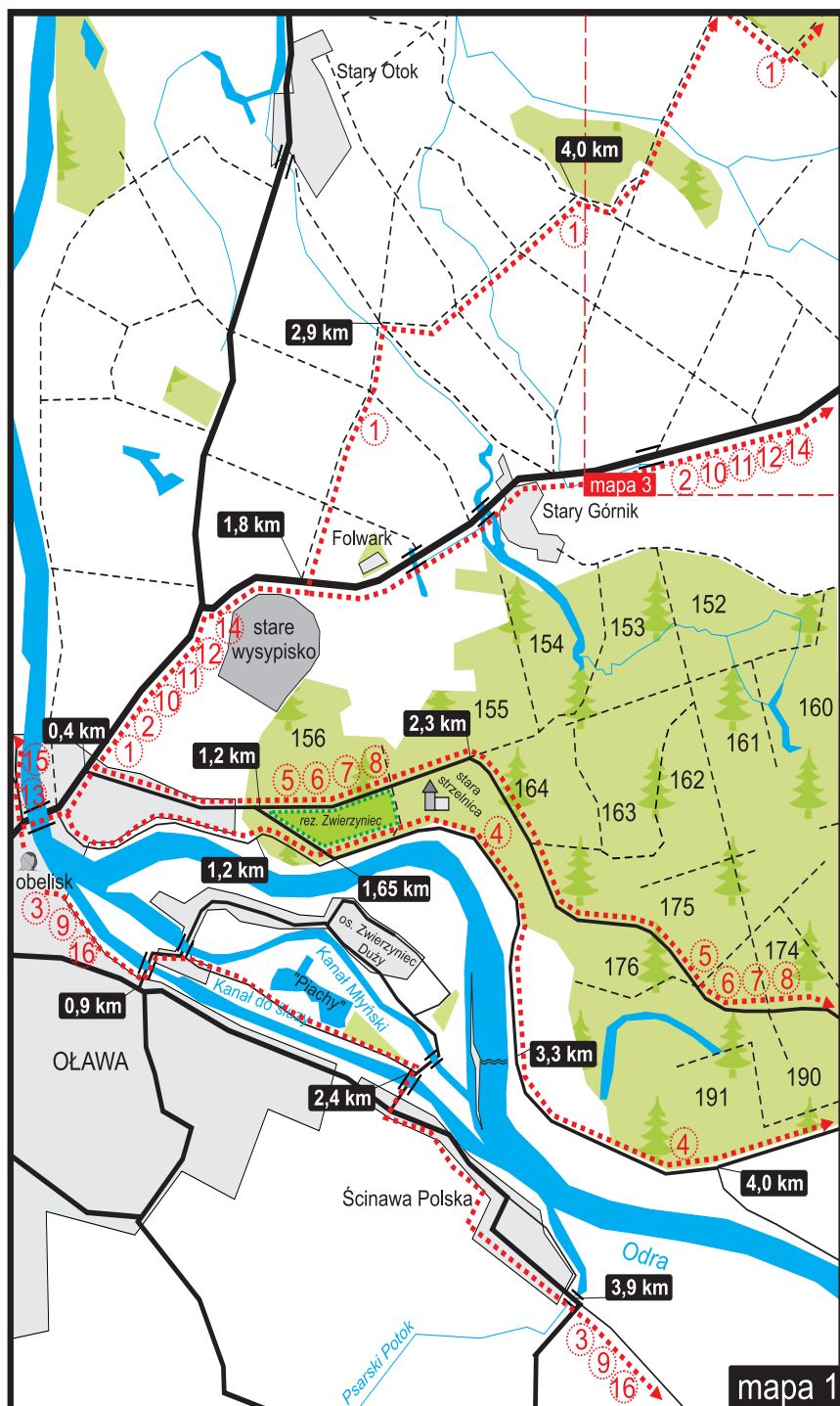
Ruszamy więc w pierwszą wycieczkę. Przejeżdżamy przez most i przez 1,8 km jedziemy główną asfaltową drogą w kierunku Janikowa i Bystrzycy Oławskiej. Ze względu na to, że ostatnio droga ta stała się bardzo ruchliwa i niebezpieczna należy szczególnie ostrożnie przebyć ten odcinek. Z tej drogi zjeżdżamy w lewo tuż za wałem przeciwpowodziowym vis-a-vis starego wysypiska śmieci.

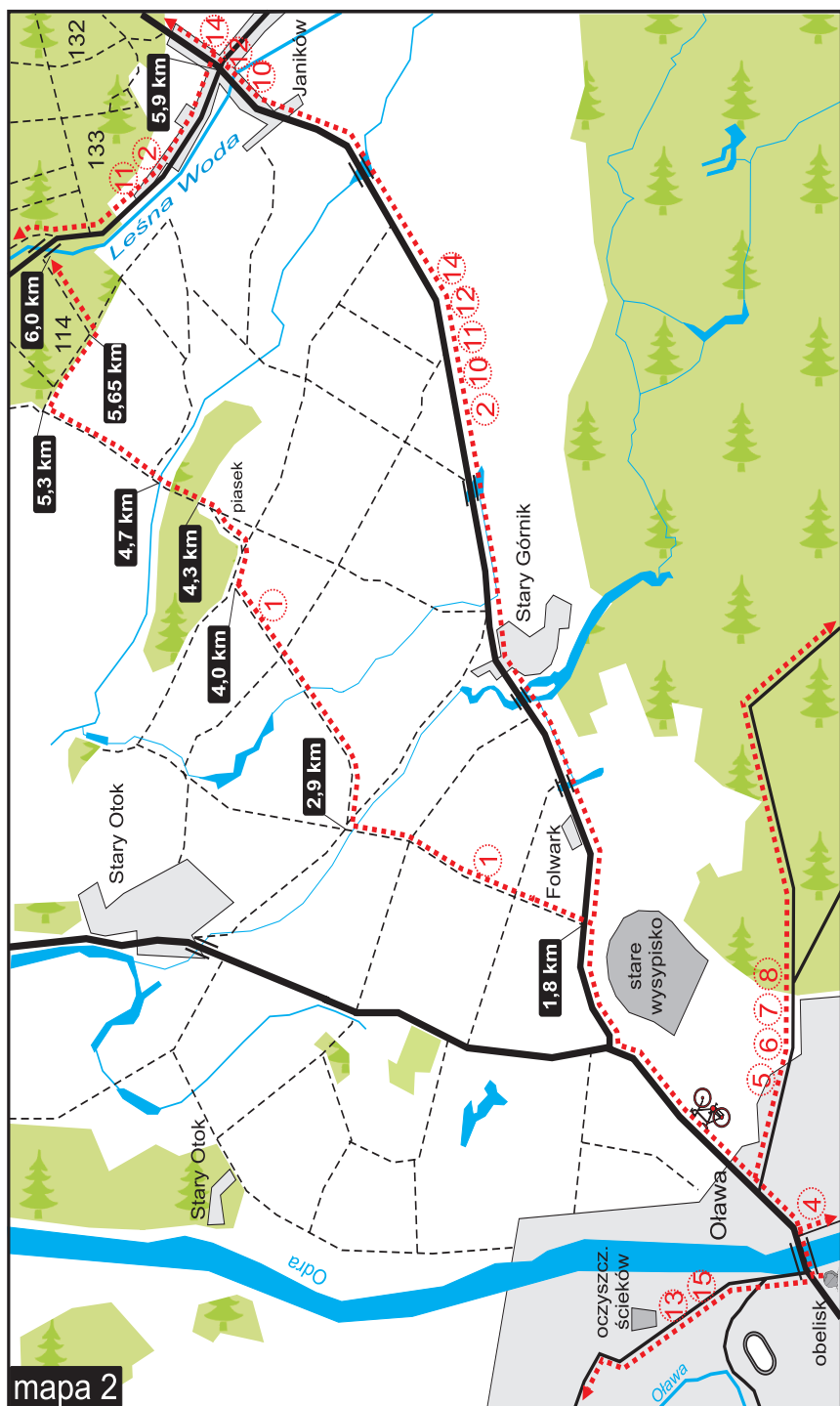
Znajdujemy się teraz na polnej alei, którą jedziemy cały czas prosto przez 1,1 km aż do skrzyżowania pięciu polnych dróg na niewielkim wzniesieniu (**2,9 km**). Tutaj kierujemy się w prawo skos. Przy tej drodze rosną dzikie jabłonie - jesienią posilić się można kilkoma jabłkami.

Po 4 km dojeżdżamy do młodego sosnowego lasu. Tutaj skręcamy w lewo jadąc około 100 m wzdłuż lasu po czym znowu skręcamy w lewo w piaszczystą ścieżkę. Po 200 m wjeżdżamy w ten las (**4,3 km**). Lasek ten szybko zmienia się w zarośla i krzaki. Droga często jest podmokła i zryta przez żerujące tutaj dziki. Jest to najtrudniejsza część trasy, ale świetna do doskonalenia techniki jazdy rowerowej. Po przejechaniu około 400 m wyjeżdżamy na rozległe pola. Po prawej w oddali widać Janików, na wprost las, a po lewej za chwilę ukażą się nam zabudowania Hanny - miejsca znanego ze stadniny koni. Jednak najpierw czeka nas przeprawa przez rów (tędy prowadzi polna droga) - w okresie opadów jest to dodatkowa atrakcja, bo przeprawa może być naprawdę mokra (**4,7 km**).

Teraz jedziemy w szczerym polu 600 m aż do skraju lasu (**5,3 km**). Skręcamy w prawo i dokładnie 350 m jedziemy skrajem lasu wśród kilkudziesięcioletnich dębów. W tych okolicach na polach można często zaobserwować stada saren.

Po 350 m ukaże się nam po lewej stronie wąska dróżka (**5,65 km**). W tym miejscu musimy uważać, bo dość łatwo możemy tę drogę przeoczyć. Skręcamy w lewo w sosnowy młodnik. Jedziemy wąską, trawiastą ścieżką aż do mostu na Smortawie na drodze Janików - Hanna - Jelcz (**6 km**).





Jest to koniec pierwszej wycieczki. Jest to świetny wariant drogi omijającej ruchliwą trasę Oława - Namysłów. W tym miejscu dojeżdżamy do dwóch innych tras - numer 2 i numer 11. Trasa nr 11 prowadzi w lewo dalej drogą asfaltową, natomiast trasę nr 2 osiągamy po przekroczeniu mostu, za którym wjeżdżamy w lewo w leśną dróżkę. Trasę numer 1 można wykorzystać i połączyć z innymi wycieczkami. Musimy jednak zwrócić uwagę, że nie będą nam się wtedy zgadzać przejechane kilometry z tymi podanymi na mapach. Do mostu na Smortawie trasą nr 1 jest 6 km, natomiast trasą nr 2 i nr 11 jest 6,7 km. Przy łączeniu wycieczek należy oczywiście te różnice uwzględniać.

## **Trasa nr 2**

*Oława - Janików - las w okolicach Janikowa -  
- kamienny obelisk z 1933 r.*

**Długość - 9,35 km**

**Mapa 1, 2, 3**

Początek wycieczki przy moście na Odrze obok postumentu dawnego pomnika obrońców mostu (przypominam o wyzerowaniu licznika rowerowego). Stąd rozpoczynamy najmniej ciekawy odcinek trasy prowadzący asfaltową drogą w kierunku Bystrzycy Oławskiej (alternatywą jest trasa nr 1).

Po 5,9 km dojeżdżamy do głównego skrzyżowania dróg w Janikowie. Skreślamy tutaj w lewo w kierunku Hanny. Od skrzyżowania jedziemy jeszcze 1 km do mostu na rzece Smortawa (**6,9 km**). W czasie suszy rzeka ta zmienia się w niewielki, leniwy strumyk co może się okazać mylące w przypadku poszukiwania dużej wody. W tym miejscu, jeszcze przed mostem zjeżdżamy z asfaltowej drogi kierując się w prawo w stronę lasu.

Teraz jedziemy jedną z najładniejszych części tej trasy, szczególnie godnej polecenia przy pięknej jesiennej pogodzie. Po lewej stronie Smortawa, po prawej stary mieszany las. Prawym brzegiem rzeczki jedziemy około 1 km aż do nowej, metalowej kładki (na liczniku powinniśmy mieć **7,9 km**). Tutaj dodatkowym punktem orientacyjnym jest znajdująca się po drugiej stronie kładki szkółka leśna.

My jednak zostajemy na prawym brzegu. Teraz kierujemy się prosto między Smortawą (która odbija lekko w lewo) a rowem melioracyjnym, który w zależności od pogody może być suchy, bądź też wyglądać jak niewielka rzeczka. Dalsza część trasy biegnie leśną dróżką, czasami wąską na szerokość rowerowej kierownicy, czasami zarośniętą z leżącymi w poprzek połamanymi drzewami. Nie zrażamy się jednak i cały czas jedziemy prosto. Po 300 m (**8,2 km**) osiągamy leśne skrzyżowanie, które przejeżdżamy prosto.

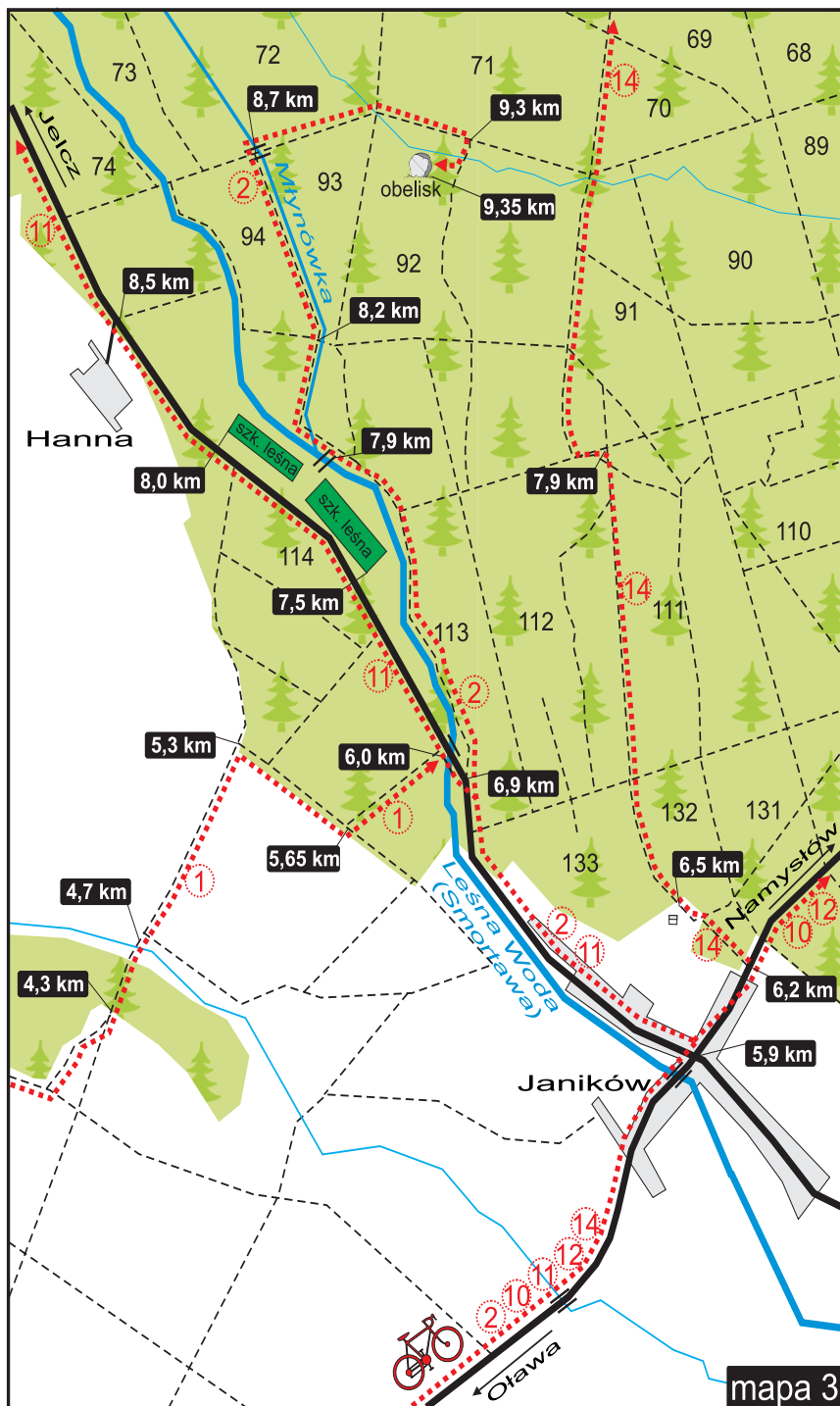
Znajdujemy się znowu na urokliwej - szczególnie jesienią - części naszej trasy. Jesteśmy w gęstym lesie na rzadko uczęszczanej dróżce. Po prawej cały czas mamy rów melioracyjny (proszę pamiętać, że może być on suchy). Wzdłuż

tęgo rowu jedziemy kolejne 500 m aż dojrzymy do znajdującej się po prawej stronie szerokiej drewnianej kładki (8,7 km). Kładka ta przez całe lata poddawana jest kaprysom pogodowym, może być więc zniszczona. Musimy jednak pokonać tę przeszkodę i znaleźć się po drugiej stronie rowu.



*Obelisk w okolicach Janikowa*

Teraz przed nami ostatni etap wycieczki. Po przejechaniu przez kładkę jedziemy 600 m cały czas prosto. Ta część drogi często jest podmokła i porośnięta wysoką, gęstą trawą. Można tutaj spotkać jedynie pracowników leśnych, myśliwych albo jesienią grzybiarzy. Najczęściej jednak możemy tutaj delektować się ciszą i samotnością.



Gdy na liczniku będziemy mieć **9,3 km** powinna pojawić się nam po prawej stronie ścieżka. Stąd mamy już tylko 50 m do celu naszej wycieczki. Kierujemy się tą ścieżką w głąb lasu. Po chwili (**9,35 km**) z lewej stony mamy młody sosnowy las, a z prawej las kilkudziesięcioletni. Na skraju tego lasu niewielka, powoli zarastająca polanka. Na polance rosną dwie duże, stare sosny oraz kilkanaście młodych drzewek. Tutaj musimy być bardziej uważni, bowiem między sosnami znajduje się wysoki na około 50 cm kamień z wyrytym w języku niemieckim napisem „*Absturz 18.8.1933*”.

Napis został wyryty na cześć bliżej nieokreślonego wypadku. Tłumacząc z języka niemieckiego „*Absturz*” to runięcie na ziemię, rozbitcie się. Mógł więc tutaj ktoś zginąć spadając z drzewa, ale również można przypuszczać, że miała tu miejsce katastrofa lotnicza. Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż okolica ta znajduje się tylko kilkanaście kilometrów od funkcjonującego przed i w czasie wojny niemieckiego lotniska w Marcinkowicach. W okolicach tego obelisku znajdują się ponadto inne obiekty o militarnym przeznaczeniu, co skłaniałoby do uznania sugestii, że w 1933 roku wydarzył się tutaj wypadek lotniczy.

### **Trasa nr 3**

*Oława - Lipki - Gać - kamienny obelisk z 1913 r.*

**Długość - 13 km**

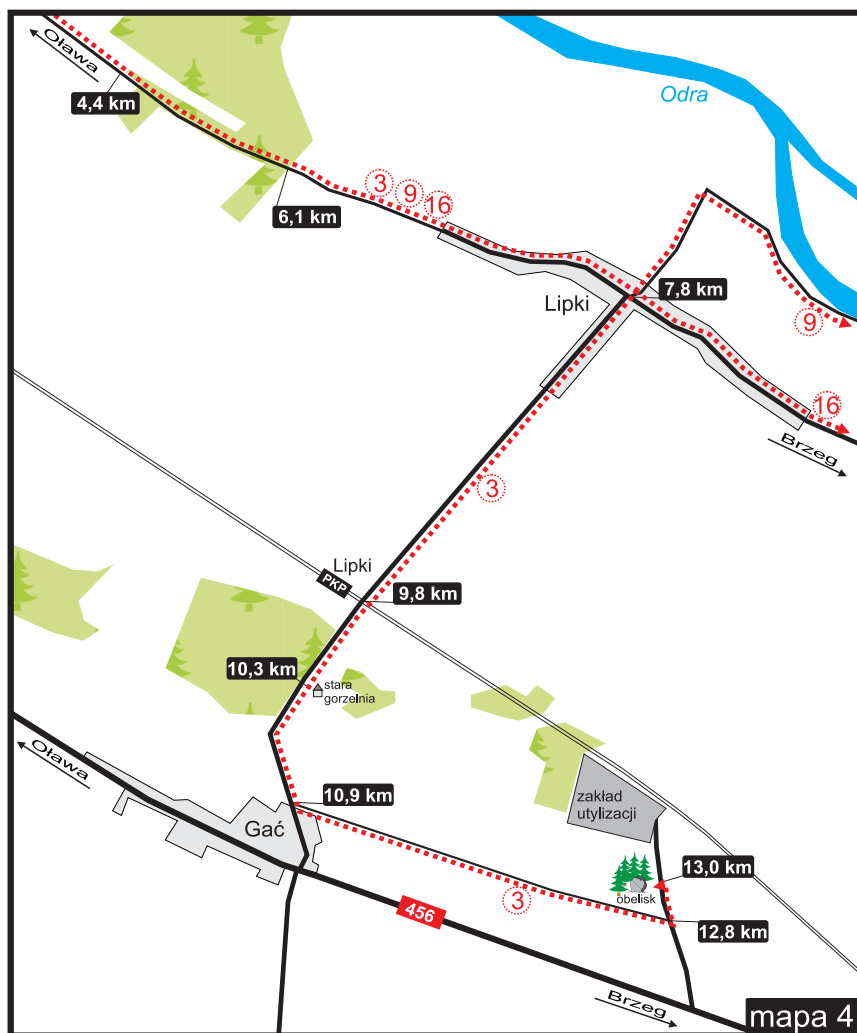
**Mapa 1, 4**

Kolejna krótka wycieczka do miejsca przedwojennej katastrofy. Tym razem bez wątpienia mamy do czynienia z wypadkiem lotniczym.

Nie przekraczamy mostu na Odrze tylko spod obelisku (zerujemy licznik!), wzdłuż bulwaru nad Odrą przy ulicy Rybackiej ruszamy w stronę śluzy. Jedziemy bulwarem 250 m, następnie 650 m wałem wzdłuż kanału do śluzy (**0,9 km**). Przekraczamy most nad kanałem i drogą jedziemy w stronę osiedla Zwierzyniec Duży. Po 200 m (**1,1 km**) za starą papiernią a przed mostem na Kanale Młyńskim skręcamy w prawo w szutrową drogę prowadzącą do dawnego wyrobiska piasku, zwanego odtąd przez Oławian „Piachami” bądź „Piaskami” (**1,6 km**). „Piachami” jedziemy 800 m aż do kładki nad kanałem do śluzy (**2,4 km**). Znajdujemy się w urokliwym miejscu wyspy jaką jest osiedle Zwierzyniec Duży. Jesteśmy na dębowo-akacjowej alei między kładką prowadzącą do Ścinawy Polskiej (po prawej) a kładką na Zwierzyniec (po lewej).

Jedziemy w stronę Ścinawy Polskiej wąską ścieżką i po 200 m wyjeżdżamy na asfaltową drogę tuż przed tutejszą Szkołą Podstawową (**2,6 km**). Tutaj skręcamy w lewo. Oczywiście do tego miejsca moglibyśmy dojechać z Oławy ulicą Portową, ale o wiele ciekawszą i bezpieczniejszą dla rowerzystów wydaje się zaproponowana przeze mnie trasa.

Jedziemy teraz cały czas prosto aż do końca wsi. Po ok. 900 m (**3,5 km**) kończy się asfaltowa droga i zaczyna się krótki odcinek (ok. 400 m) ścieżki na



wale przy rozlewisku Odry. Jedziemy w prawo szerokim łukiem aż wyjedziemy na drogę Ścinawa Polska - Ścinawa tuż przy mostku na Kanale Psarskim (**3,9 km**). Przejeżdżamy mostek, droga asfaltowa skręca w prawo, my natomiast jedziemy prosto tym razem pełną drogą w kierunku widocznego w oddali lasu.

Po 500 m (**4,4 km**) poruszamy się w lesie drogą, na której można sprawdzić i doskonalić swoje umiejętności techniczne jazdy rowerem. Tą drogą jedziemy 1,7 km (**6,1 km**) aż wyjedziemy z lasu na rozległe pola. Przed nami w oddali zabudowania Lipiek. Po 800 m wjeżdżamy do Lipiek (**6,9 km**) i teraz po kocich łbach jedziemy kolejne 900 m do głównego skrzyżowania we wsi. Za sklepem (**7,8 km**) droga w prawo prowadzi do stacji PKP Lipki, a droga w lewo do jazu i służy w Lipkach.

Skrećamy w prawo udając się w kierunku stacji PKP w Lipkach. Jedziemy 2 km szeroką, ale dziurawą, szutrową drogą do linii kolejowej Wrocław - Opole. Wyjeżdżając spod wiaduktu kolejowego (**9,8 km**) czeka na nas niespodzianka - nowa asfaltowa droga do miejscowości Gać. Po około 500 m docieramy do małego lasu oraz miejsca z ciekawymi zabudowaniami po dawnej gorzelnii (**10,3 km**).

Po kolejnych 600 m jesteśmy przy pierwszych zabudowaniach. Nie jedziemy jednak do Gaci, ale tuż na skraju tej miejscowości skrećamy w lewo w polną drogę (**10,9 km**). Drogą tą, w szczerym polu jedziemy cały czas prosto równolegle do drogi krajowej 456 Wrocław - Opole. Przed nami około 2 km z przodu widoczny zakład utylizacji odpadów w Gaci - to jest nasz punkt orientacyjny. Jedziemy 1,9 km aż do betonowej drogi zakładowej (**12,8 km**).



*Cztery sosny , wśród których znajduje się  
kamienny obelisk*

Teraz skręcamy w lewo i podjeżdżamy jeszcze około 200 m (**13 km**). Stąd mamy najbliżej do miejsca, które widoczne było już od dłuższego czasu. Około 100 m od betonowej drogi rosną cztery stare sosny między którymi znajduje się cel naszej wycieczki. Do tego miejsca nie prowadzi żadna droga, najlepiej dotrzeć tam pieszo zostawiając rowery na poboczu.

Wśród sosen znajduje się głaz narzutowy ku pamięci dwóch niemieckich lotników, którzy zginęli tu w wypadku lotniczym.

Na obelisku wyryto napis „*Hier starben am 4.9.1913 in Folge Absturz mit dem Flugzeuge Ltn. v. Eckenbrecher Dragr. Regt.18 Ltn. Prins Inf. Regt.83*” co można przetłumaczyć „*Tutaj zginęli 4 września 1913 roku w wyniku katastrofy lotniczej porucznik von Eckenbrecher z 18 Regimentu Dragonów i porucznik Prins z 83 Regimentu Piechoty*”.

#### **Trasa nr 4**

*Olawa - bulwar za mostem - stara strzelnica - jaz Olawa -*

*- Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Olawa-Bystrzyca-śluzą w Lipkach”*

**Długość - 5,6 km**

**Mapa 1, 5**

Jest to droga, którą możemy wybrać jako jedną z wycieczek, bądź potraktować ją jako alternatywny dojazd do tras w kierunku Bystrzycy Oławskiej, Ryczyna czy też śluzą w Lipkach.

Po przejechaniu mostu od razu skręcamy w prawo na wał przy Odrze. Po powodzi w 1997 został on odnowiony, a po ułożeniu kostki brukowej stał się ciekawym miejscem do spacerów. Chodnikiem jedziemy około 750 m, a potem mamy wąską, ubitą ścieżkę. Po kolejnych kilkuset metrach (na liczniku **1,2 km**) dojeżdżamy do pierwszych zarośli. Tuż przy ścieżce po lewej stronie dobrze widoczne ruiny starego cmentarza. Po prawej Odra, a na brzegu liczne kilkudziesięcioletnie dęby. Po drugiej stronie Odry zabudowania osiedla Zwierzyniec Duży.

W tej scenerii jedziemy 200 m (**1,4 km**) do sporej polany na której stoi leśniczówka Nadleśnictwa Bystrzyca Oławska w Rezerwacie Zwierzyniec. Po następnych 250 m (**1,65 km**) do wału, którym jedziemy dochodzi z lewej strony szutrowa droga (prowadząca od ul. Bażantowej). W tym miejscu także spotykamy czerwony szlak turystyczny oławskiego PTTK.

Po kolejnych około 350 m (**2 km**) po lewej stronie zaczynają się stanowiska starej przedwojennej strzelnicy, które ciągną się 200 m. Jeszcze przed 1989 rokiem strzelnica ta była używana przez stacjonujące w Oławie wojska armii radzieckiej.

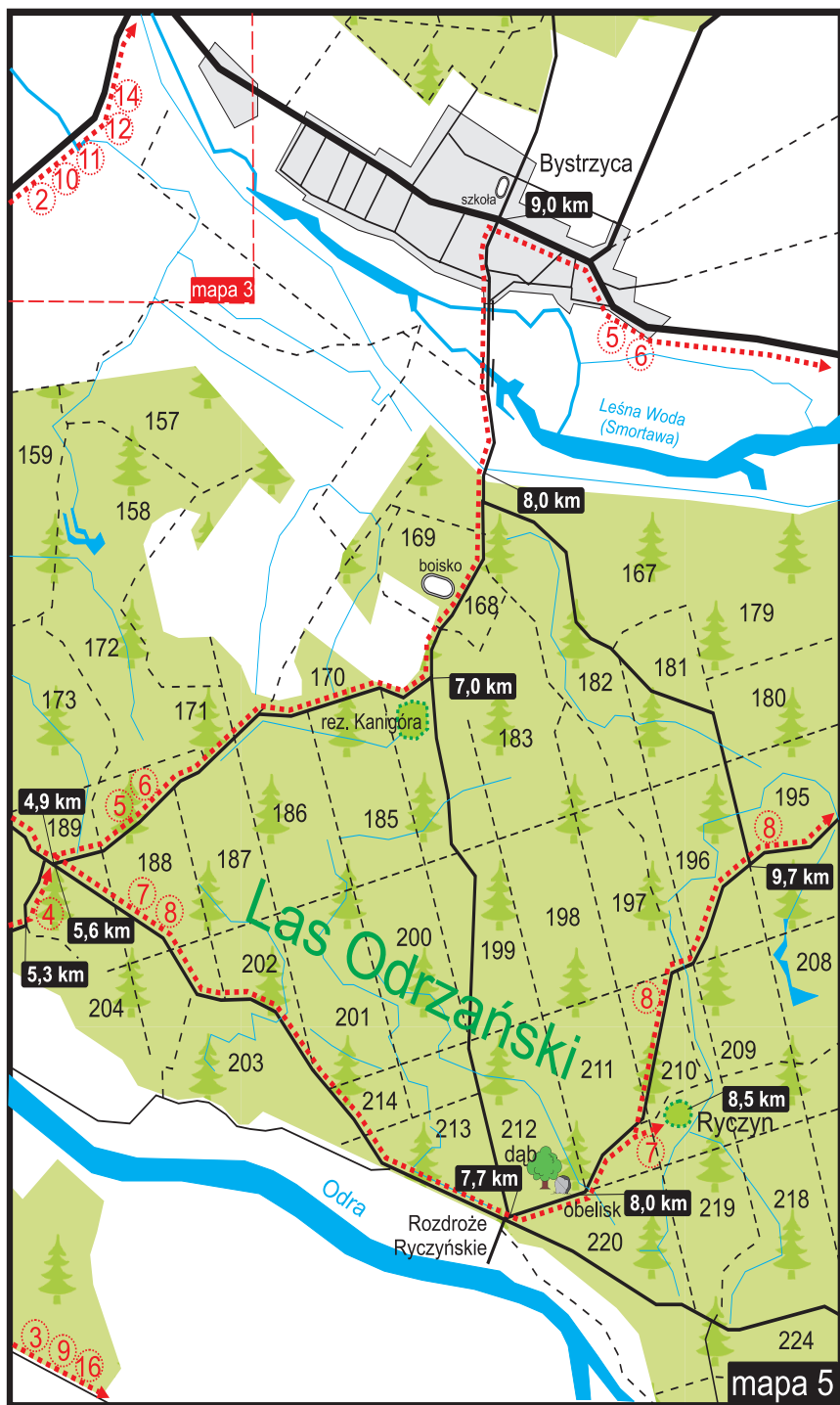
Za strzelnicą (**2,4 km**) zjeżdżamy na lewą stronę wału, ale nadal kierujemy się prosto. Jedziemy teraz szeroką, ale wyboistą drogą tuż przy lesie. Po około 900 m (**3,3 km**) na chwilę wjeżdżamy na wał. Ukazuje się nam tutaj stary jaz na Odrze. Po drugiej stronie w oddali widać osiedle Zwierzyniec Duży (po prawej),



*Strzelnica od strony północnej*



*Strzelnica od strony południowo-wschodniej*



i Ścinawę Polską (po lewej). Możemy tutaj zrobić sobie krótką przerwę i posłuchać szumu spadającej wody.



*Jaz Oława, widok na Ścinawę Polską*

Po przerwie wracamy na swoją drogę i dalej jedziemy prosto wzdłuż czerwonego szlaku. Jest to najmniej ciekawy i najtrudniejszy odcinek drogi. Tą drogą jedziemy 700 m. Jest ona często podmokła, a po opadach bardzo błotnista. Gdy na liczniku pojawi się 4 km powinniśmy dojeżdżać do miejsca gdzie z prawej strony dochodzi leśna droga prowadząca do brzegu Odry. My jednak nadal kierujemy się prosto. Znowu przez chwilę jedziemy wałem, aż po 600 m dojedziemy na szeroką polanę (**4,6 km**) w Lesie Odrzańskim. Na polanie stoi kilka ambon myśliwskich, które mijamy jadąc 700 m ścieżką cały czas prosto aż do wybrukowanej drogi, która nagle wylania się, przecinając naszą polanę (**5,3 km**).

Jedziemy w lewo po tak zwanych „kocich łbach”. Tędy prowadzi również cały czas czerwony szlak turystyczny. Po chwili wjeżdżamy do lasu, którym jedziemy jeszcze około 300 m aż docieramy do celu naszej podróży (**5,6 km**).

W tym miejscu mamy skrzyżowanie leśnych dróg - w lewo możemy wrócić do Oławy, w prawo dojedziemy do Rozdroża Ryczyńskiego, a prosto do Bystrzycy Oławskiej. Tutaj jest też miejsce przecięcia się czterech tras: 5, 6, 7 i 8, które zostaną opisane już w następnych rozdziałach.

Trasę numer 4 możemy wykorzystać do modyfikacji zaproponowanych przeze mnie wycieczek, albo jako jedną z krótszych wypraw rekreacyjnych z dala od hałasu i setek samochodów.

## **Trasa nr 5**

*Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława - Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Bystrzyca Oławska - Leśna Woda - bunkier nr 1*

**Długość - 14,3 km**

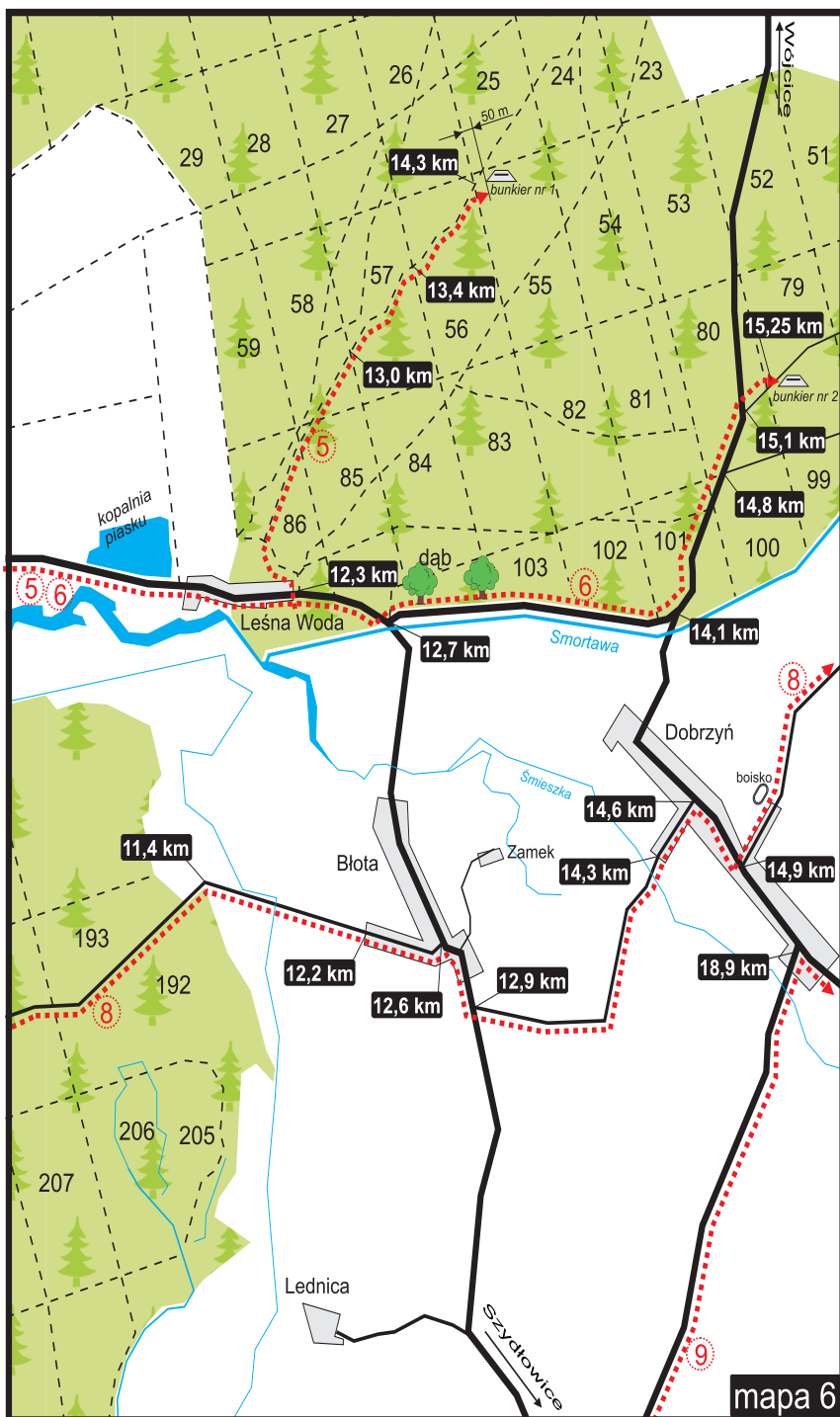
**Mapa 1, 5, 6**

Trasa nr 5 to pierwszy opis wycieczki z cyklu nieznanne obiekty militarne w lasach w okolicach Oławy. Lasy te bowiem kryją do dzisiaj tajemnice związane z działalnością władzy hitlerowskiej w czasie II wojny światowej. W latach 1943-45 w Jelczu działały zakłady zbrojeniowe Kruppa (obecnie teren fabryki autobusów). Zajmowały się one produkcją broni m.in. haubic, luf dział oraz najprawdopodobniej elementów silników lotniczych i czołgowych. Natomiast w okolicach Marcinkowic i Bystrzycy były lotniska. Tym miejscom z pewnością zawdzięczamy, że w okolicznych lasach można się natknąć na liczne pozostałości po tamtych czasach.

W lesie między Janikowem a Nowym Dworem znajdują się ruiny strzelnicy artyleryjskiej, która służyła Niemcom do testowania produkowanych w zakładach Kruppa dział. W tym samym lesie natkniemy się również na dwie betonowe wieżyczki - jedna w bardzo dobrym stanie, druga zburzona. Następnie w lasach między Bystrzycą Oławską a Leśną Wodą i dalej Dobrzyniem znajdują się co najmniej cztery tajemnicze obiekty - identyczne betonowe bunkry. Ich znaczenia można się tylko domyślać. Najprawdopodobniej służyły do naprowadzania nocą samolotów na lotnisko w Marcinkowicach bądź w Bystrzycy. Do uznania tej sugestii skłania fakt, że bunkry te znajdują się dokładnie w linii prostej oraz w równej, około dwukilometrowej odległości od siebie. Natomiast przedłużając linię prostą dalej na północny-zachód dotrzemy do zakładów Kruppa w Jelczu, mijając wcześniej wspomniane wyżej betonowe wieżyczki i strzelnicę artyleryjską. Obiekty te również położone są w linii prostej, choć nieznacznie przesuniętej w stosunku do poprzedniej.

Trasa numer 5 ma nam posłużyć jako pomoc w dojechaniu do bunkra nr 1. Wyruszamy spod oławskiego mostu w kierunku Jelcza, a za mostem skręcamy w ulicę Bażantową (**0,4 km**). Dalej jedziemy prosto aż dotrzemy do lasu (**1,2 km**). Tutaj mamy skrzyżowanie - w prawo droga prowadzi do starej strzelnicy za Odrą, a prosto leśna droga w kierunku Bystrzycy. W tym miejscu zaczyna się Rezerwat Zwierzyniec, na którym położona jest leśniczówka Nadleśnictwa z Bystrzycy Oławskiej. Rezerwat Zwierzyniec jest rezerwatem leśnym. Występują w nim wspaniałe i potężne dęby, lipy, klony oraz wiąz.

Dalej jedziemy szeroką, szutrową, leśną drogą cały czas prosto aż do skrzyżowania dróg (**4,9 km**). Skrzyżowanie to jest oznakowane - prosto droga prowadzi do Rozdroża Ryczyńskiego, a my skręcamy w lewo do Bystrzycy Oławskiej. W tym miejscu rodzielają się trasy nr 5 i 6 z trasami nr 7 i 8. Jedziemy teraz cały czas prosto aż do skrzyżowania na 7 km. Po prawej mamy tym razem Rezerwat Kanigóra. Skręcamy w lewo, po 300 m boisko piłkarskie klubu z Bystrzycy, a po



mapa 6

następnych 700 m wyjeżdżamy z lasu już drogą asfaltową (**8 km**). Mijamy pole domków kempingowych i rozlewiska Leśnej Wody (Smortawy). Potem mamy chyba jeden z największych podjazdów w okolicach Oławy, który kończy się na skrzyżowaniu tuż przed Szkołą Podstawową w Bystrzycy (**9 km**).

Skracamy w prawo i jedziemy główną drogą w kierunku miejscowości Leśna Woda. Pokonujemy teraz ciekawy odcinek trasy, mamy kilka skromnych podjazdów i zjazdów, co w naszym równinnym krajobrazie stanowi nie lada rzadką atrakcję. Ostatni zjazd kończy się na początku Leśnej Wody (**11,7 km**). Jedziemy teraz do końca tej miejscowości w województwie opolskim. Tuż za ostatnim domem po lewej stronie, za znakiem drogowym (**12,3 km**) zjeżdżamy z asfaltu w lewo w leśną, piaszczystą dróżkę. Spotykamy się tutaj ze szlakiem rowerowym prowadzącym z Brzegu.

Dalej przez jakiś czas jedziemy tym szlakiem, który prowadzi wąskimi, leśnymi dróżkami. Po 700 m od drogi asfaltowej docieramy do pierwszego większego skrzyżowania (**13 km**), które przecinamy jadąc dalej prosto.

Przejeżdżamy kolejne 400 m (**13,4 km**) do następnego skrzyżowania. Tutaj najpierw skręcamy w lewo, a zaraz potem po kilkunastu metrach w prawo. Uwaga, w tym miejscu opuszczamy czerwony szlak rowerowy utworzony przez brzeski PTTK.

Jedziemy cały czas prosto 500 m wąskimi, leśnymi ścieżkami. Przecinamy jeszcze jedno skrzyżowanie. Niekiedy jest naprawdę wąsko - na szerokość kierownicy roweru. Ścieżka jest jednak bardzo wyraźna. Na liczniku mamy 13,9 km. Wjeżdżamy teraz w młody świerkowy las, w którym pokonujemy kolejne 400 m dojeżdżając trochę z ukosa do innej ścieżki - leśnej przecinki (**14,3 km**).



*Bunkier nr 1 w okolicach Leśnej Wody*

Teraz podwajamy naszą uwagę, bo jesteśmy prawie u celu naszej wycieczki, choć bardzo łatwo możemy w tym miejscu pobrać. Najlepiej teraz zsiść i prowadząc rower przejść prostopadle do przecinki około 50 m. W leśnej gęstwinie ukaże nam się bunkier numer 1.

### **Trasa nr 6**

*Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława - Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Bystrzyca Oławska - Leśna Woda - bunkier nr 2*

**Długość - 15,3 km**

**Mapa 1, 5, 6**

W tym rozdziale zostanie opisana trasa dojazdu do bunkra nr 2 znajdującego się na trasie między Dobrzyniem a Wójcicami. Z czterech bunkrów ten jest najłatwiejszy do znalezienia i chyba najbardziej znany i odwiedzany.



*Bunkier nr 2 w okolicach Wójcic*

Początek trasy jest identyczny jak trasa nr 5. Tak więc opis zacznę od miejsca rozdzielenia się dwóch tras: nr 5 i nr 6. Znajdujemy się na końcu Leśnej Wody tuż przy znaku drogowym (**12,3 km**). W lewo skręca trasa nr 5, a my jedziemy dalej prosto drogą asfaltową. Po 400 m skrzyżowanie, w prawo do Brzegu, a prosto do Wójcic i Dobrzynia (**12,7 km**).

Kierujemy się w stronę Wójcic, po przejechaniu około 150 m tuż przy drodze pomnik przyrody - okazały, kilkusetletni dąb szypułkowy. Po następnych kilkudziesięciu metrach kolejny wspaniały okaz. Na tym malowniczym odcinku

drogi pomiędzy Smortawą a lasem znajduje się jeszcze kilka olbrzymich dębów. Drogą tą prowadzi również zielony szlak turystyczny, który potowarzyszy nam kilkaset metrów.

Po 1,4 km od ostatniego skrzyżowania dojeżdżamy do kolejnego. W prawo droga prowadzi do Dobrzynia, a w lewo do Wójcic (**14,1 km**). W tym miejscu stoi tablica informująca, że znajdujemy się w Stobrawskim Parku Krajobrazowym. Nadal jedziemy w stronę Wójcic, po 700 m punkt orientacyjny - zielony szlak odbija w prawo (**14,8 km**).

My jedziemy jednak jeszcze około 300 m prosto, aż do miejsca gdzie asfaltowa droga dość ostro skręca w lewo, a z prawej dochodzi leśna dróżka (**15,1 km**), w którą skręcamy.

Stąd już tylko około 150 m do celu naszej rowerowej podróży. Po prawej stronie, tuż przy leśnej dróżce stoi bunkier nr 2 (**15,25 km**).

### ***Trasa nr 7***

*Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława - Bystrzyca-śluzka w Lipkach” - Rozdroże Ryczyńskie - Ryczyn*

**Długość - 8,5 km**

**Mapa 1, 5**

Tym razem na chwilę odpoczniemy od mrocznych, wojennych bunkrów i przeniesiemy się kilka wieków wstecz. Celem kolejnej wycieczki będzie rezerwat archeologiczny Grodziska Ryczyńskie, który położony jest po prawej stronie Odry w Lesie Odrzańskim mniej więcej w połowie drogi między Oławą a Brzegiem.

Pierwsza wzmianka o grodzie pochodzi z 1093 roku. Do roku 1297 Ryczyn był największym między Wrocławiem a Opolem ośrodkiem władzy na Śląsku. Świątynia Ryczyna kończy się w XIII wieku. Przyczynia się do tego powstanie nowej kasztelanii w Oławie w 1234 roku i budowa nowych miast Oławy i Brzegu. Gród powoli umiera. Ostatnia wzmianka pochodzi z XVI wieku. Potem cały obszar zarasta lasem.

Dzięki temu, że teren znajduje się z dala od aglomeracji miejskich to do dziś w doskonałej formie zachowały się wały grodziska. Widoczne jest również miejsce gdzie znajdowała się brama wejściowa oraz pozostałości po fosie. Obok Dużego Ryczyna, w odległości około 100 m położony jest Mały Ryczyn, a tuż za nim cmentarzysko. W okolicy znajdują się również inne grodziska należące do zespołu grodów ryczyńskich - w Lednicy, w Błotach oraz na lewym brzegu Odry w Lipkach.

W tej chwili Grodziska Ryczyńskie stanowią miejsce do prac wykopaliskowych dla studentów archeologii z Wrocławia i Opola oraz cenne źródło informacji o tamtych czasach.

Od pewnego czasu natomiast pojawia się pomysł rekonstrukcji Ryczyna jako kopii grodu kasztelańskiego, w którym tysiąc lat temu tętniło życie.

Na razie jednak mamy tutaj teren objęty ochroną rezerwatową, na którym wiosną można zobaczyć całe pola kwitnących przebiśniegów i kaczęńców.

Wycieczkę do Ryczyna zaczynamy identycznie jak trasy nr 5 i 6. Przejeżdżamy ulicą Bażantową do Lasu Odrzańskiego (**1,2 km**). Po prawej mamy rezerwat Zwierzyniec. Tuż za znajdującą się w tym miejscu leśniczówką (**1,45 km**) rozpoczyna się ścieżka leśno-archeologiczna oznakowana estetycznymi tablicami informacyjnymi. Niestety część z nich została już zniszczona przez wandalów. Na **1,6 km** znajduje się druga tablica.

Jedziemy prosto, po następnych kilkudziesięciu metrach droga przechodzi przez wał przeciwpowodziowy. W stanach zagrożenia powodziowego w tym miejscu stawiana jest zapora uniemożliwiająca przelanie się wody na osiedle mieszkaniowe na prawobrzeżnej stronie Odry. Jeżeli z tego miejsca udalibyśmy się górą wału w stronę rzeki to po kilkudziesięciu metrach dotarlibyśmy do starej strzelnicy.

Droga, którą jedziemy często jest podmokła i błotnista. Szczególnie po intensywnych opadach deszczu lepiej wyruszyć na wycieczkę po kilku dniach. Na **2,3 km** droga, którą cały czas jedziemy, odbija w prawo. Na **4,2 km** spotyka-



*Dąb „Raclaw”*

my trzecią tablicę informacyjną ścieżki leśno-archeologicznej. Przy tablicach możemy robić sobie krótkie przerwy zapoznając się z ich treścią. Dowiemy się z nich o bogactwie fauny i flory w lasach dorzecza Odry.

Jedziemy jeszcze 700 m do leśnego skrzyżowania „Olawa-Bystrzyca-śluza w Lipkach” (**4,9 km**). Wjeżdżamy w czerwony szlak turystyczny. W tym miejscu rozdzielają się trasy 5, 6 z trasami 7, 8 oraz z prawej kończy się wcześniej opisana trasa numer 4. W lewo droga prowadzi do Bystrzycy przez rezerwat Kanigóra, my jedziemy dalej prosto w kierunku Rozdroża Ryczyńskiego, które osiągamy po następnych 2,8 km (**7,7 km**).

Rozdroże Ryczyńskie jest to nazwa nieformalna, która funkcjonuje wśród turystów pieszych i rowerowych. Jest to miejsce przecięcia się pięciu dróg. Jadąc ostro w prawo przez wał przeciwpowodziowy dotrzemy do brzegu Odry, bądź jadąc polami do śluzy w Lipkach. Kierując się prosto wjedziemy na szeroką, zadbaną leśną drogę również prowadzącą do śluzy w Lipkach. W przeciwną stronę droga doprowadzi nas do Bystrzycy. Nasza trasa prowadzi dalej czerwonym szlakiem PTTK - skręcamy łagodnym łukiem w lewo.

Zaczynamy ostatni etap naszej wycieczki. Po 300 m od Rozdroża Ryczyńskiego natrafiamy na pomnik przyrody - okazały dąb szypułkowy „Raclaw” (**8,0 km**). Pod dębem kamienny obelisk z niemiecką inskrypcją ku czci leśniczego z pobliskich Szydłowic - „*Richard Vollack Hegemeiſter zu Scheidelwitz 1906-1928 - 30.06.1928*”.

Kilkadziesiąt metrów dalej droga odbija lekko w lewo. Tutaj trzeba uważać, bo przez pomyłkę można pojechać prosto. Stąd już niedaleko do Grodziska Ryczyńskiego. Po 500 m od pomnika przyrody docieramy do celu (**8,5 km**). Wyłania się nam miejsce wypoczynku - drewniane ławeczki, palenisko i punkt, gdzie można schronić się przed deszczem.



*Kamienny obelisk w miejscu Grodziska Ryczyńskiego*

Zostawiamy za plecami miejsce postoju. Około 100 m dalej po prawej kamienny obelisk informujący o Ryczynie. Od tego miejsca kilkadziesiąt metrów po lewej Duży Ryczyn z dobrze widocznymi obwałowaniami. Z prawej strony tak zwany Mały Ryczyn, a na wprost cmentarzysko. Tutaj często natkniemy się na ślady po pracach archeologicznych.

Ze względów praktycznych do Grodziska Ryczyńskiego najlepiej wybrać się zimową porą, albo wczesną wiosną. Wtedy zarośla i liście drzew nie przysłaniają nam dawnego grodu.



*Wykopaliska archeologiczne w Ryczynie*

### ***Trasa nr 8***

*Olawa - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Olawa - Bystrzyca-śluzka w Lipkach” - Rozdroże Ryczyńskie - Ryczyn - Błota - Dobrzyń - Las Lubszański - bunkier nr 3*

**Długość - 17,4 km**

**Mapa 1, 5, 6, 7**

W tym rozdziale wracamy do poszukiwania kolejnych bunkrów w lasach w okolicach Dobrzyń. Aby dotrzeć do bunkra nr 3 najpierw musimy pokonać trasę do Ryczyna (opis trasy nr 7).

Na liczniku rowerowym mamy **8,5 km**, z prawej strony mijamy Grodzisko Ryczyńskie kierując się cały czas prosto. Po 1,2 km (**9,7 km**) przejeżdżamy duże leśne skrzyżowanie (w lewo droga prowadzi do Bystrzycy). Trzymamy się teraz czerwonego szlaku rowerowego, opracowanego przez brzeskich turystów rowerowych.

Gdy będziemy już 2,9 km za Ryczynem wyjedziemy z Lasu Odrzańskiego (**11,4 km**). Ukazuje się nam ciekawa budowla stacji pomp w Błotach a w oddali widać zabudowania tej miejscowości.



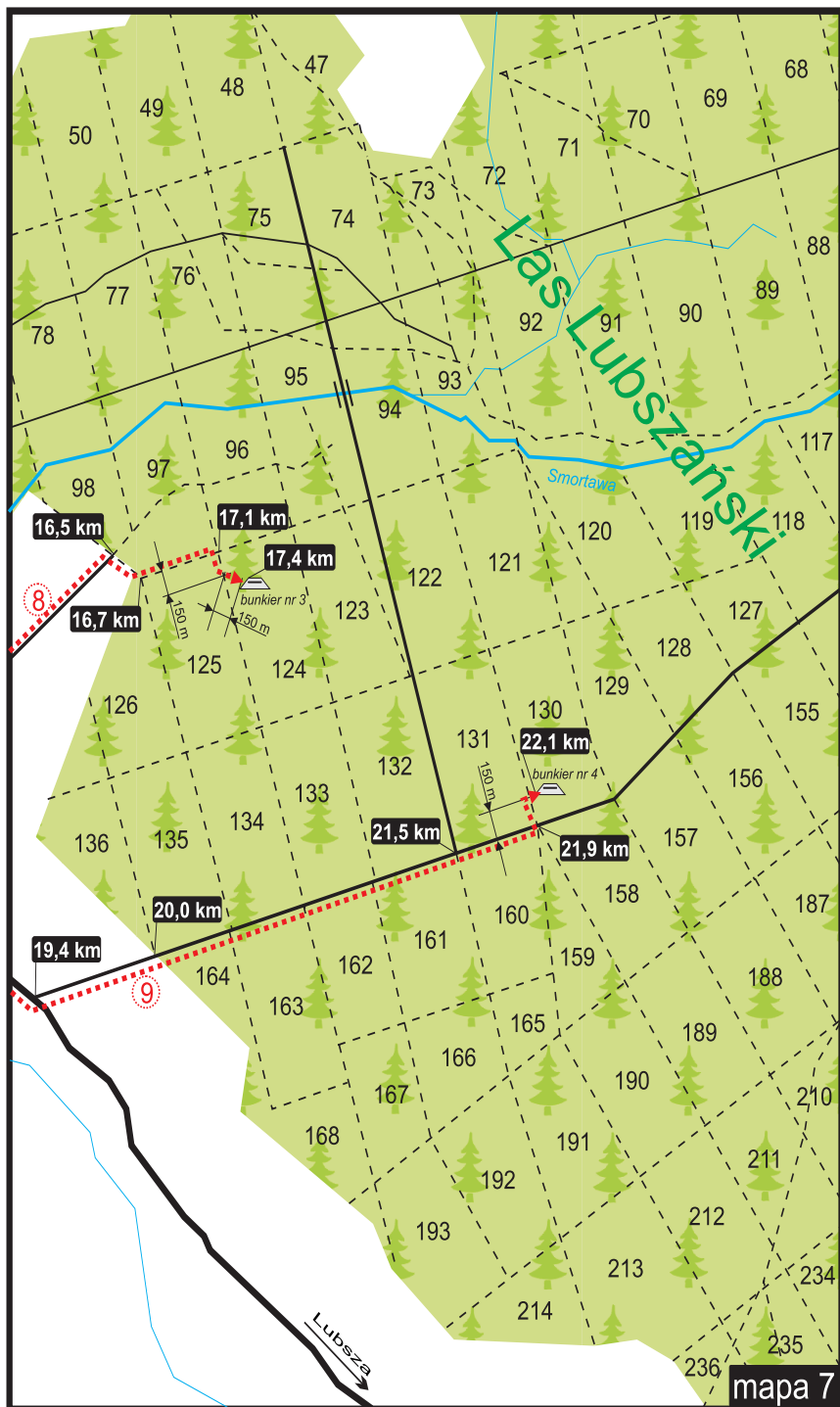
*Stacja pomp w Błotach, z tyłu Las Odrzański*

Do samych Błot mamy jeszcze 800 m (**12,2 km**) - wtedy wjeżdżamy na asfalt. Po 400 m (**12,6 km**) skręcamy na skrzyżowaniu w prawo. Jedziemy teraz 300 m główną drogą do końca wsi (**12,9 km**), po czym skręcamy w lewo w bitą polną drogę prowadzącą do Dobrzynia. Polami jedziemy 1,4 km aż osiągniemy pierwsze zabudowania (**14,3 km**). Teraz 300 m mamy do skrzyżowania w Dobrzyniu (**14,6 km**). Skręcamy w prawo na główną drogę, którą jedziemy kolejne 300 m (**14,9 km**). Tutaj po lewej mamy sklep ogólnospożywczy, za którym zaczyna się polna droga w stronę Lasu Lubszańskiego. Jedziemy teraz cały czas prosto w stronę widocznego w oddali lasu. Wcześniej mijamy jeszcze boisko piłkarskie miejscowego klubu sportowego.

Dojeżdżamy polną aleją do lasu (**16,5 km**). Główny trakt prowadzi prosto, my jednak tam nie jedziemy tylko skręcamy w prawo i około 200 m przejeżdżamy skrajem lasu (**16,7 km**). Właśnie zaczął się najtrudniejszy odcinek trasy.

Warto zapamiętać to miejsce. W przypadku gdybyśmy od razu nie znaleźli bunkra nr 3, miejsce to służyć nam będzie jako punkt orientacyjny. W tym miejscu stoją słupki oddziałowe - kamienne znaki z namalowanymi numerami oddziałów lasu. Namalowany numer widoczny jest od strony właściwego oddziału. Słupki te stoją zazwyczaj w południowo-zachodnim narożniku oddziału lasu.

W miejscu, w którym licznik wskazuje nam około **16,7 km** skręcamy w lewo do lasu. Tutaj znajdują się dwa słupki oddziałowe - po lewej z numerami 98/126, a po prawej 126/98.



Tuż po wjeździe do lasu po prawej mamy leśną drogę stanowiącą granicę oddziałów. Mijamy ją i jedziemy 400 m prosto do następnego skrzyżowania (17,1 km) (słupek oddziałowy 124/125 po lewej stronie). Tutaj skręcamy w prawo i dokładnie 150 metrów od skrzyżowania jedziemy bardzo złą drogą - wyboistą i zarośniętą trawą.

Jesteśmy już niedaleko bunkra. Jednak w tym miejscu las jest bardzo gęsty i nie można dostrzec celu naszej wyprawy. Na drzewie po lewej stronie przy naszej drodze powinien znajdować się zielony znak, który najprawdopodobniej komuś służył do orientacji w tym terenie. Teraz najlepiej zejść z roweru i prowadząc go kierować się w lewo skos (zgodnie ze strzałką na mapie 7) ledwo widoczną leśną ścieżką. Po około następnych 150 m ukaże nam się bunkier nr 3 (17,4 km).



*Bunkier nr 3 w okolicach Dobrzynia*

### **Trasa nr 9**

*Oława - „Piachy” - Lipki - jaz i śluza w Lipkach - Szydłowice - Dobrzyń  
- Las Lubszański - bunkier nr 4*

**Długość - 22,1 km**

**Mapy (kolejno) 1, 8, 9, 6, 7**

Celem trasy numer 9 jest czwarty i najprawdopodobniej ostatni bunkier położony w jednej linii i w jednakowej odległości od siebie. Czwarty bunkier położony jest najdalej od Oławy w Lesie Lubszańskim w okolicach Dobrzynia.

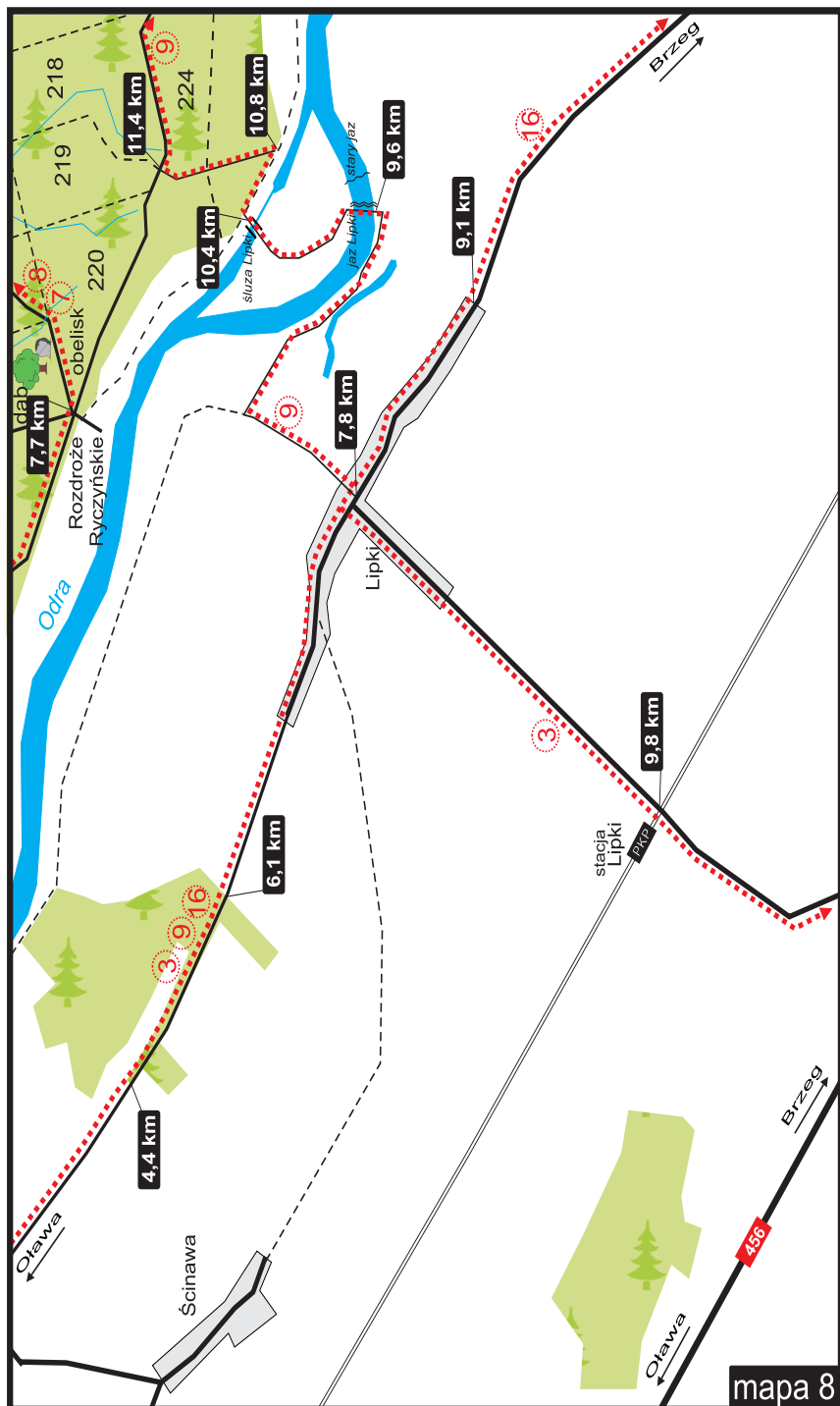
Tym razem, dla urozmaicenia wycieczki, pojedziemy lewobrzeżną częścią Odry. Początkowo jedziemy trasą numer 3, która prowadzi do obeliska w Gaci oraz do zamku w Brzegu. W Lipkach drogi rozjeżdżają się.

Opis drogi rozpoczne od skrzyżowania w Lipkach na **7,8 km**. Jesteśmy na wysokości sklepu ogólnospożywczego. Prosto brukowana droga prowadzi do Brzegu, w prawo do stacji PKP Lipki i dalej do Gać, a w lewo do jazu na Odrze.

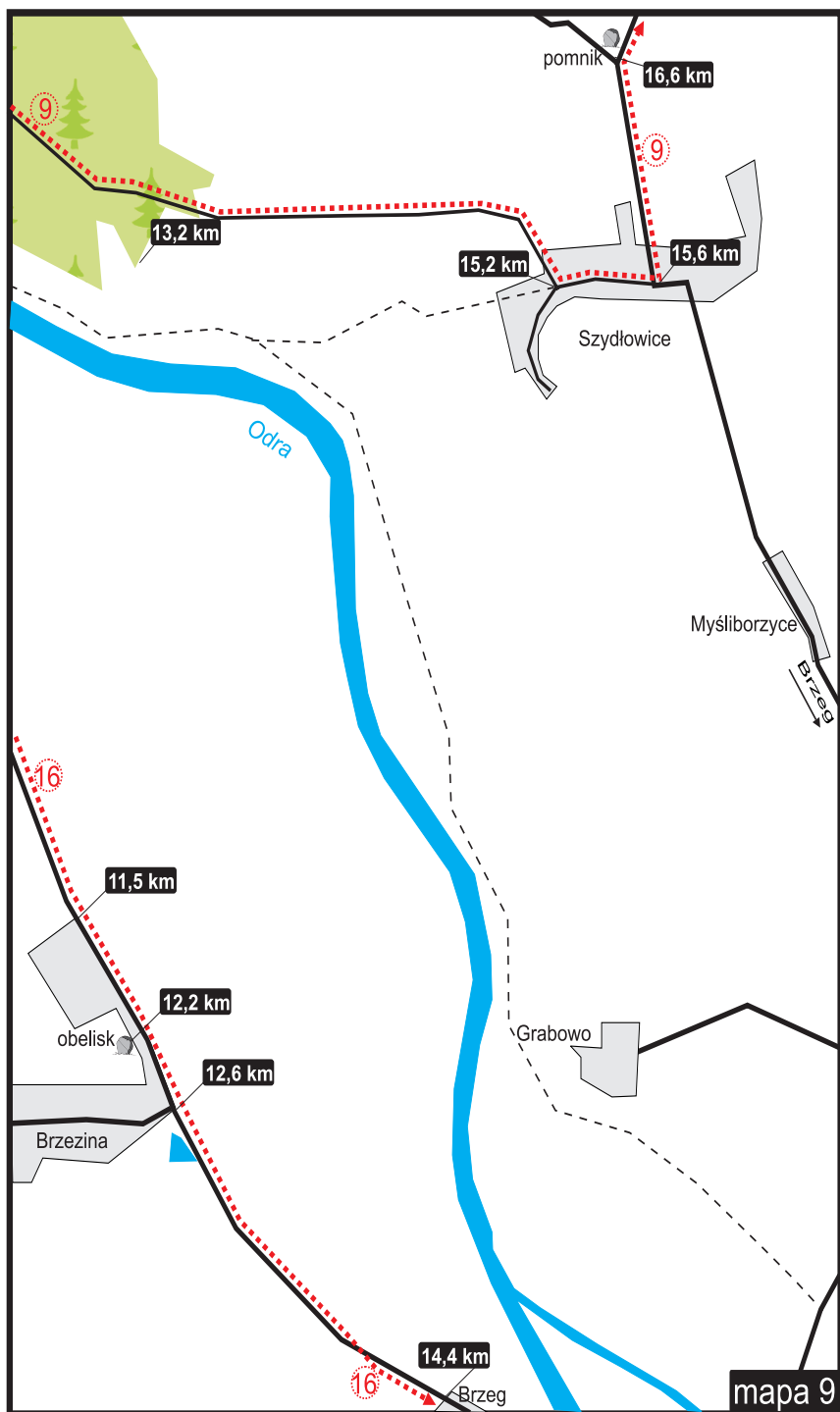
Do jazu i śluzy od tego miejsca prowadzi nowa asfaltowa droga wybudowana przy okazji powstałego w 2002 nowoczesnego stopnia wodnego. Od skrzyżowania jedziemy 1,8 km (**9,6 km**) do nowego jazu. Zastąpił on wysłużony, ponad 100-letni jaz iglicowy, który znajdował się kilkadziesiąt metrów dalej. Pozostały tam jedynie murowane podpory na środku rzeki i po obu stronach brzegu.



*Stuletni, nieistniejący już jaz iglicowy (zdjęcie z 1997 r.)*



mapa 8



Przejeżdżamy przez Odrę i po 800 metrach docieramy do kanału i śluzy w Lipkach (**10,4 km**). Teraz od śluzy mamy tylko 400 m do ostrego zakrętu w lewo przy którym stoi ósma tablica szlaku leśno-archeologicznego (**10,8 km**). Wjeżdżamy do Lasu Odrzańskiego. Jedziemy 600 metrów do dużej polany i skrzyżowania dróg (**11,4 km**). Na polanie stoi przeciwpowodziowa budowla hydrotechniczna - w okresie zagrożenia powodzią, w celu ochrony Oławy przed zalaniem, zapora umożliwia skierowanie nadmiaru wody do Lasu Odrzańskiego.

Kierując się w lewo dojechalibyśmy do Rozdroża Ryczyńskiego, my jednak skręcamy w prawo udając się niezłą drogą do Szydłowic. Na wprost skrzyżowania widoczna jest jeszcze jedna droga, właściwie leśna dróżka, która nieco „na skróty” prowadzi do Ryczyna.

Po 5,4 km od skrzyżowania w Lipkach wyjeżdżamy z Lasu Odrzańskiego. Wyłania się nam widok na szerokie pola i zabudowania Szydłowic. Kończy się asfalt, a zaczyna droga z betonowych płyt (**13,2 km**). Jedziemy tak 2 km do wsi, do pierwszego skrzyżowania, na którym skręcamy w lewo (**15,2 km**). Po około 400 m znowu skręcamy w lewo (**15,6 km**) - prosto droga prowadzi do Brzegu.

Po krótkiej chwili opuszczamy Szydłowice i po 1 km dojeżdżamy do rozdroża przy krzyżu i tablicy upamiętniającej powódź z 1997 roku (**16,6 km**).

Jedziemy się w prawo. Po 2,3 km wjeżdżamy na chwilę do Dobrznia. Na pierwszym skrzyżowaniu musimy skręcić w prawo na Lubszę (**18,9 km**). Stąd jedziemy około 500 m, aby tuż za wsią skręcić w lewo w polną, bitą drogę prowadzącą do Lasu Lubszańskiego (**19,4 km**).

Do skraju lasu mamy 600 m (**20 km**). Od tego, miejsca dla lepszej orientacji, warto liczyć po lewej stronie prostopadle dochodzące do naszej drogi przecinki leśne. Półtora kilometra jedziemy cały czas prosto. Mijamy 5 leśnych prze-



*Bunkier nr 4 w Lesie Lubszańskim*

ciniek. Piąta przecinka jest oznakowana - tablica informująca o punkcie czerpania wody (**21,5 km**).

Z tego miejsca jedziemy jeszcze 400 m dalej prosto do przecinki numer sześć (**21,9 m**). Uwaga, tu skręcamy w lewo i odmierzamy około 150 m! Teraz schodzimy z roweru odwracamy się w prawo i idziemy prostopadłe do drogi około 80 m. Przedzierając się przez leśne zarośla, trawę i gęsto porośnięte drzewa dojdziemy do bunkra nr 4 (**22,1 km**). Bunkier numer 4 jest dosyć łatwo odnaleźć pilnując dokładnie ostatnich wskazówek. Jest on jednak niewidoczny z drogi szczególnie latem, kiedy skutecznie ukrywa go bujna przyroda.

### **Trasa nr 10**

*Oława - Janików - las w okolicach Janikowa - betonowe wieżyczki -  
- ruiny strzelnicy dział*

**Długość - 11,0 km**

**Mapy (kolejno) 1, 5, 10**

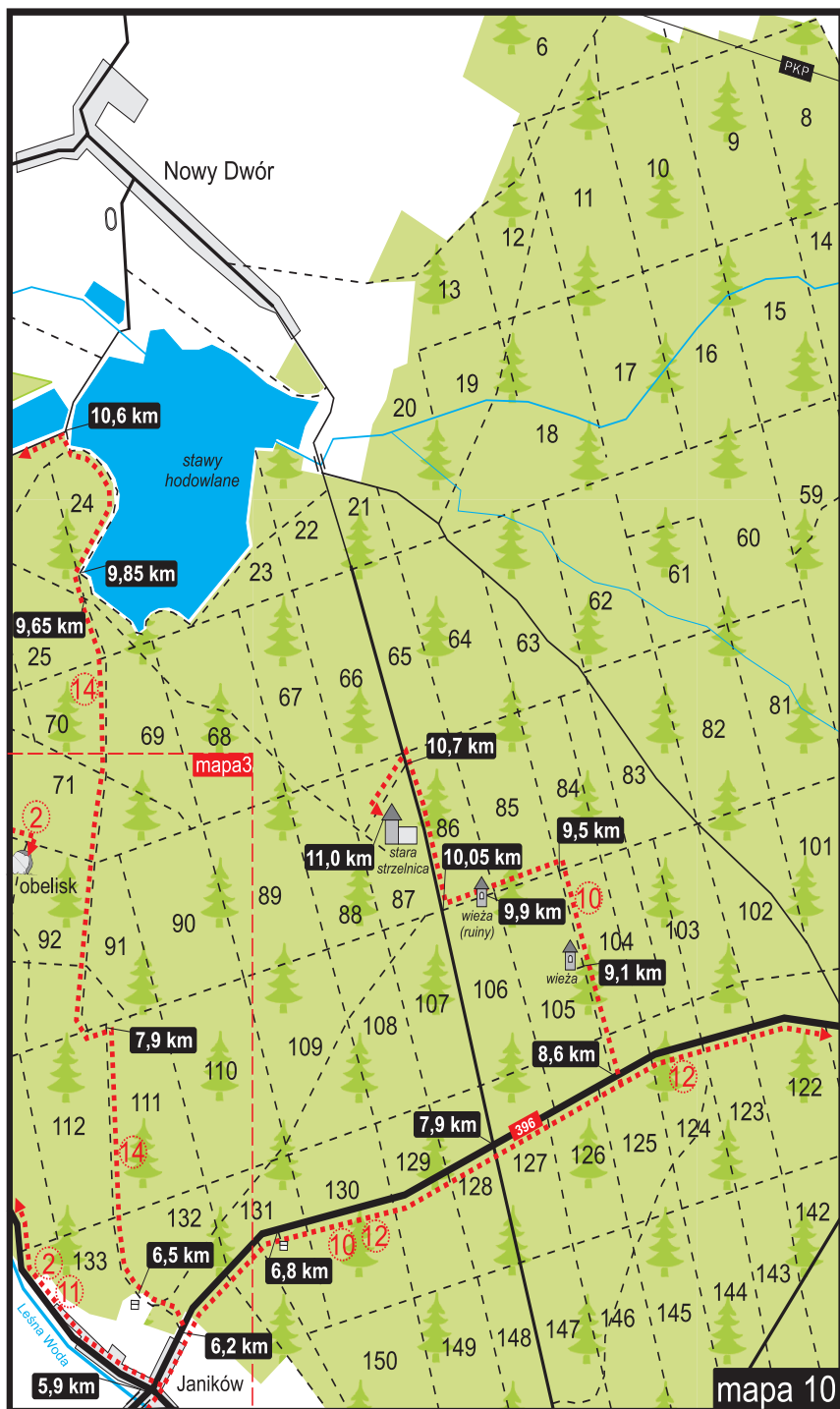
Kolejnymi obiektami o charakterze militarnym i niewątpliwie w jakiś sposób powiązanymi z wcześniej opisanymi bunkrami są tajemnicze betonowe wieżyczki w lesie niedaleko Janikowa i Nowego Dworu. Wieżyczki te znajdują się w pobliżu strzelnicy artyleryjskiej, o której była mowa przy okazji opisywania historii zakładów zbrojeniowych Kruppa (trasa nr 5). Po naniesieniu wieżeczek i strzelnicy na mapę topograficzną okazało się, podobnie jak w przypadku czterech bunkrów, że obiekty te również znajdują się w linii prostej oraz w równej od siebie odległości - około 500 m. Te dwie proste - jedna łącząca cztery bunkry, a druga łącząca wieżyczki i strzelnicę - położone są równolegle, przesunięte względem siebie około 200 m. Można więc przypuszczać, że wszystkie te obiekty miały związek z zakładem zbrojeniowym w Jelczu.

Wycieczkę do lasu między Janikowem i Nowym Dworem zaczynamy oczywiście pod oławskim mostem. Tym razem trasa prowadzi główną drogą Oława - Bierutów numer 452. Jedziemy równocześnie trasami numer 2, 11, 12 i 14.

Bez większych osobliwości krajobrazowych wartych odnotowania dojeżdżamy do skrzyżowania w Janikowie (**5,9 km**). W prawo droga do Bystrzycy, w lewo do Hanny i Jelcza-Laskowic. My jedziemy dalej prosto. Po 300 m od skrzyżowania po obu stronach zaczyna się las (**6,2 km**). Po następnych 600 m z prawej strony mijamy leśniczówkę (**6,8 km**).

Po **7,9 km** od Oławy droga numer 452 przecina szeroką, bitą leśną drogę prowadzącą lasem z Bystrzycy do Nowego Dworu. Drogę tę łatwo zauważyć, gdyż zdecydowanie odróżnia się od innych leśnych przecinek. Często też przy tej drodze stoją samochody osób, które w tym miejscu zatrzymują się, aby pospacerować po lesie.

Droga do Nowego Dworu stanowić teraz będzie nasz punkt orientacyjny do dalszej części naszej wycieczki. Od tej drogi liczymy po lewej stronie lesne



przecinki. Bowiem po około 700 m, na drugiej przecince (**8,6 km**) skręcamy w lewo do lasu.

Teraz jedziemy około 500 m tą przecinką (**9,1 km**). Wtedy znowu po lewej około 30 m od drogi ukaże się nam dobrze zachowana betonowa wieżyczka. Możemy sobie tutaj zrobić przerwę i dokładnie pooglądać pozostałość z czasów II wojny światowej.



*Betonowa wieżyczka  
w lesie niedaleko Janikowa*

Ruszamy dalej tą samą przecinką. Jedziemy około 400 m do leśnego skrzyżowania (**9,5 km**). Tu skręcamy w lewo i jedziemy cały czas prosto 400 m do miejsca gdzie po lewej stronie w głębi lasu znajduje się, albo właściwie znajdowała się druga wieżyczka (**9,9 km**). Wieżyczka jest zburzona. Najprawdopodobniej została wysadzona w powietrze, jej resztki są porozrzucone w promieniu kilkudziesięciu metrów.

Dalej jedziemy prosto około 150 m aż do drogi, którą wcześniej przecinałyśmy - do Nowego Dworu (**10,05 km**). Skręcamy w prawo i jedziemy właśnie w tym kierunku. Jedziemy szeroką, utwardzoną, ale mocno wyboistą leśną drogą. Po około 300 m (**10,35 km**) po lewej stronie w głębi lasu widoczne są betonowe

mury strzelnicy artyleryjskiej. Właściwie można byłoby się już stąd przedrzeć w kierunku ruin. Jednak, żeby zobaczyć ogrom i znaczenie tego miejsca warto przejechać jeszcze prosto około 350 m do kolejnego skrzyżowania (10,7km).

Tutaj skręcamy w lewo i wjeżdżamy na betonowy trakt. Po 300 m osiągamy stanowiska strzeleckie (11,0 km). Jesteśmy właściwie u celu podróży. Resztki betonowej drogi świadczą o tym, że poruszał się tędy ciężki sprzęt. Trzy stojące w tym miejscu betonowe konstrukcje najprawdopodobniej służyły do mocowania dział. Znajdują się one dokładnie 150 m na wprost od betonowego kulochwytu, wypełnionego piachem.

Warto tutaj pojeździć i rozejrzeć się w tej okolicy. Można znaleźć tutaj wiele ciekawych miejsc - betonową drogę łączącą stanowiska strzeleckie ze strzelnicą, dziwne zagłębienia w ziemi, otoczone wałem - być może kiedyś wypełnione wodą. Miejsce to jest często odwiedzane przez okolicznych mieszkańców oraz „poszukiwaczy skarbów”.



*Strzelnica w lesie między Janikowem a Nowym Dworem*



*Kulochwyt od strony północno-zachodniej*

### **Trasa nr 11**

*Oława - Janików - Hanna - lasy w okolicach Jelcza - Łąki Nowodworskie  
i Piekarskie - bunkry w Jelczu*

**Długość - 15,0 km**

**Mapy 1, 2, 3, 11**

Tym razem wyjedziemy na wycieczkę do Jelcza, ale nie tak jak zwykle drogą, którą pokonujemy samochodem, ale o wiele ciekawszą, a przy okazji zwiedzimy kolejne bunkry w okolicznych lasach.

Wyruszamy spod oławskiego mostu i najpierw udajemy się w kierunku Janikowa drogą numer 396. Na skrzyżowaniu w Janikowie (**5,9 km**) skręcamy w lewo i jedziemy asfaltową drogą, o jeszcze stosunkowo małym natężeniu ruchu. Drogą biegnie lasem w kierunku Jelcza. Po 1 km (**6,9 km**) od skrzyżowania przejeżdżamy przez znany nam już mostek na Smortawie. Potem mijamy ciągnącą się przez pół kilometra szkołkę leśną (**8 km**).

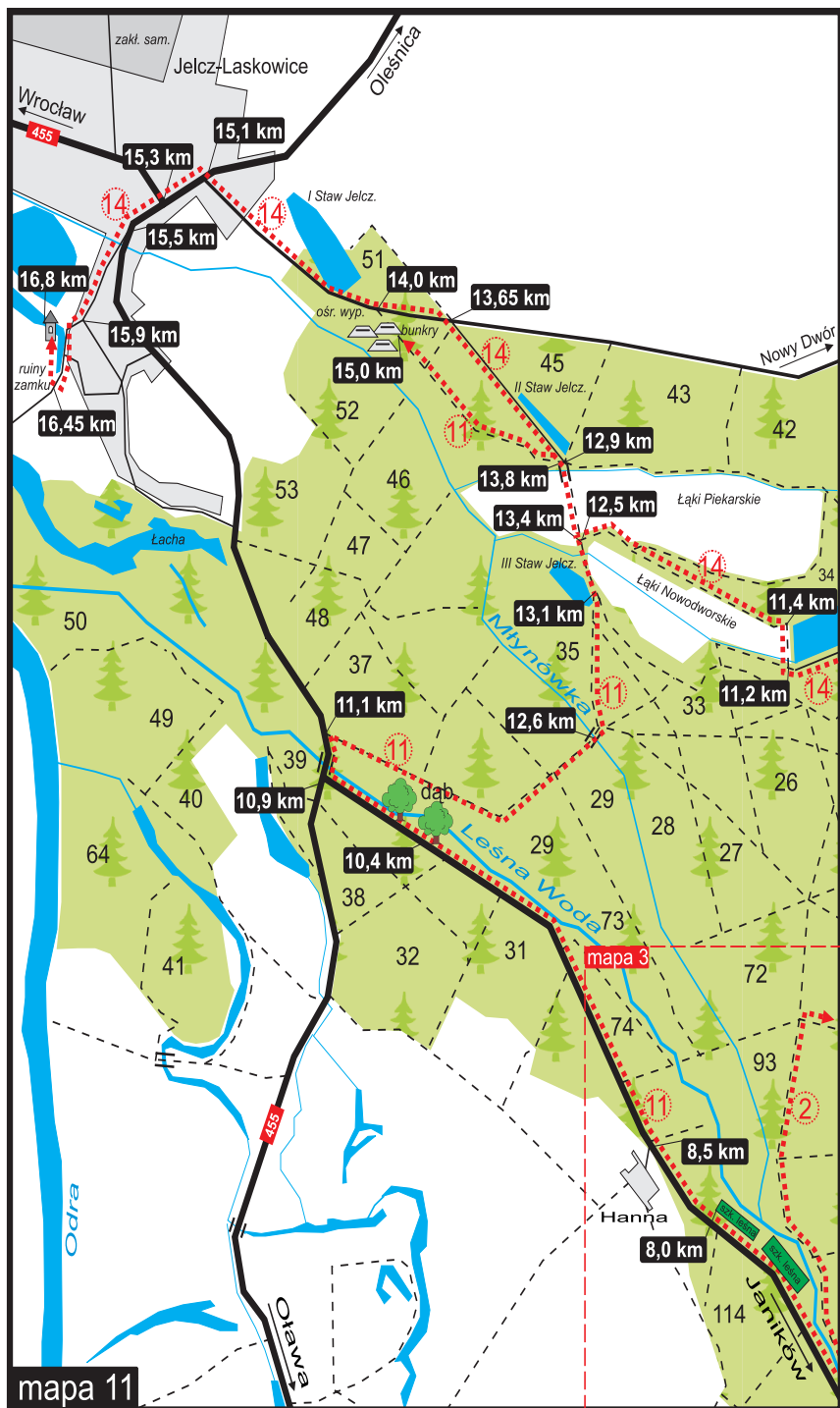
Następnie po lewej (**8,5 km**) widzimy Hannę - chyba najbardziej znaną w okolicy stadninę koni. Jedziemy dalej cały czas prosto asfaltową drogą. Około 1,9 km za Hanną (**10,4 km**) tuż przy drodze w niewielkiej odległości od siebie stoją okazałe pomniki przyrody - dwa dęby szypułkowe.

Zaraz potem dojeżdżamy do głównej drogi Oława - Jelcz-Laskowice (**10,9 km**). Skręcamy w prawo, ale drogą tą jedziemy tylko około 100 m, bowiem tuż za mostem (kolejny raz na Smortawie) zjeżdżamy w prawo na duże pobocze, do którego dochodzi leśna szeroka droga (**11,1 km**).

Dalsza część trasy wiedzie leśnym duktem. Jedziemy cały czas prosto szeroką i najbardziej odznaczającą się drogą. Po 1,5 km (**12,6 km**) jazdy dojeżdżamy do starego murowanego z cegły i pokrytego drewnianymi belkami mostku.



*Murowany mostek*



Mostek ten przebiega przez jeden z wielu w tych okolicach rowów melioracyjnych. 50 m dalej mamy skrzyżowanie, na którym kierujemy się w lewo. Po następnych 500 m z prawej strony dochodzi do nas czerwony szlak turystyczny (**13,1 km**). W tym miejscu mijamy również III Staw Jelczański, który powoli zarasta zamieniając się w mokradła. Tuż za stawem wyłaniają się przed nami rozległe Łąki Piekarskie, a z prawej strony dochodzi do nas dróżka, którą przebiega trasa numer 14 (**13,4 km**). Przecinamy Łąki Piekarskie jadąc 400 m równocześnie trasą nr 14, aż do kolejnego mostku (**13,8 km**). Za mostkiem mamy II Staw Jelczański, który prezentuje się o wiele lepiej niż poprzedni. Odbijamy w tym miejscu od czerwonego szlaku turystycznego i trasy nr 14 skręcając w lewo. Teraz przez ponad 1 km jedziemy ciekawą leśną ścieżką, którą w czasie słonecznej pogody spaceruje wielu mieszkańców Jelcza. Ścieżką tą dojeżdżamy do bitej, szerokiej drogi łączącej Jelcz z Nowym Dworem (**15 km**).

W tym miejscu osiągamy cel naszej dzisiejszej wyprawy. Po lewej stronie parę metrów od ścieżki stoi dobrze widoczne betonowe wejście do bunkru. Jest to początek całego systemu bunkrów w tej okolicy. Warto zejść z roweru i obejść to



*Jedno z wielu wejść do bunkru*

miejsce. Bunkry ciągną się w sumie przez kilkaset metrów w kilku niezależnych od siebie systemach. Są one w bardzo dobrym stanie i łatwo dostępne. Można również wejść do środka, a dzięki otworom wentylacyjnym jest w nich dosyć jasno. W pobliżu bunkrów odnajdujemy również kilka innych budowli, a właściwie pozostałości po nich ruinach, fundamentach i gruzowiskach.

Zwiedzając to miejsce należy jednak zachować dużą ostrożność, aby cało i zdrowo wrócić w drogę powrotną do Olawy.

## **Trasa nr 12**

*Olawa - Janików - lasy w okolicach Janikowa -*

*- bunkier między Wójcicami a Minkowicami Oławskimi*

**Długość - 12,85 km**

**Mapy 1, 3, 10, 12**

Kolejny obiekt architektury militarnej znajduje się w miejscu łatwo dostępnym, w lesie między Wójcicami a Minkowicami Oławskimi. Obiekt tuż przy leśnej drodze o bliżej nieznanym przeznaczeniu, zachowany w bardzo dobrym stanie.

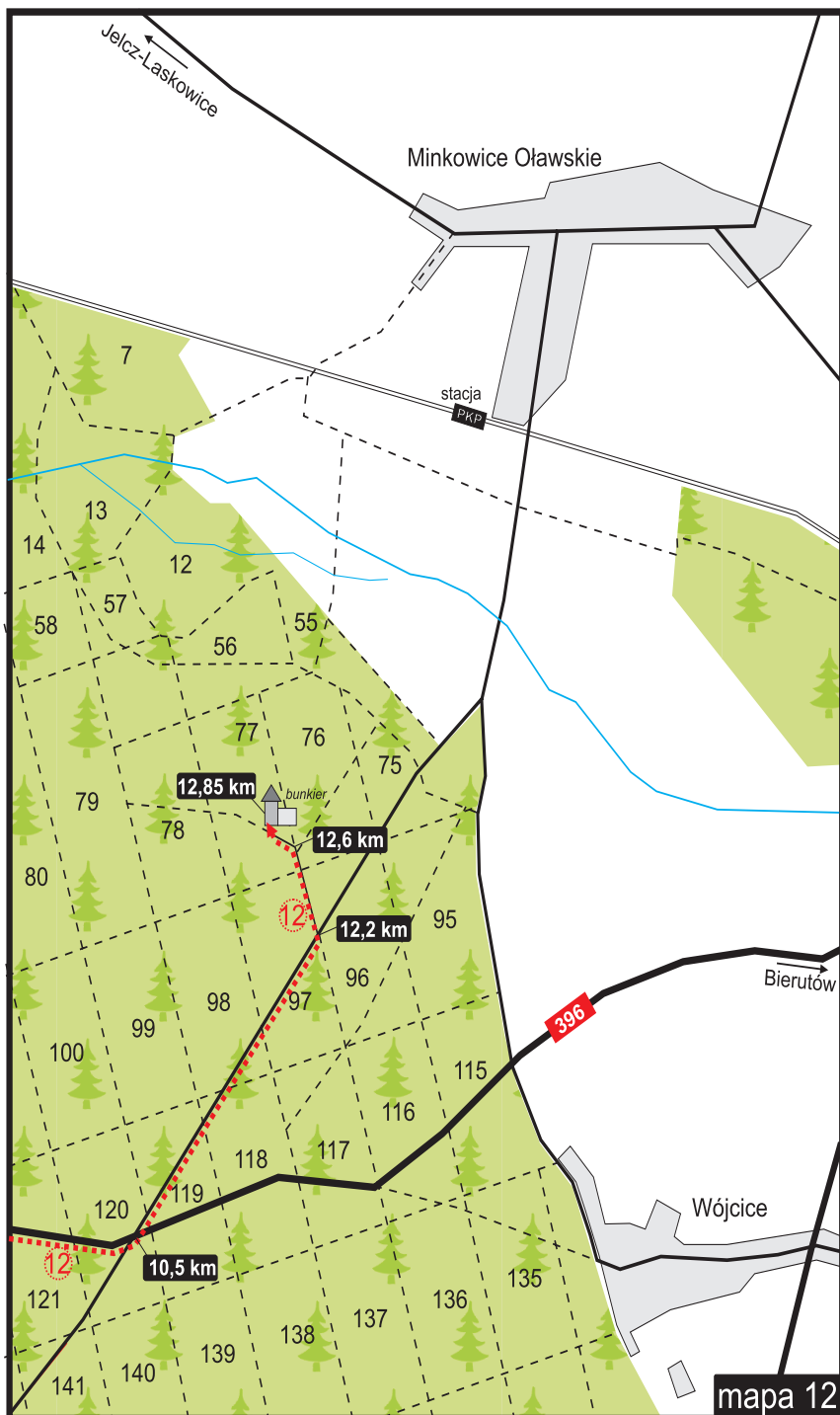
Początek wyprawy identyczny jak trasa nr 10. Droga 396 jedziemy z Olawy do Janikowa. Prosto przejeżdżamy przez tamtejsze skrzyżowanie (**5,9 km**), mijamy leśniczówkę (**6,8 km**) i przecinamy leśną drogę do Nowego Dworu (**7,9 km**).

Następnie docieramy do skrzyżowania drogi 396 z drogą Bystrzyca - Minkowice Oławskie (**10,5 km**). W tym miejscu skręcamy w lewo i udajemy się w kierunku Minkowic. Od tego miejsca dobrze jest liczyć dochodzące do drogi przecinki leśne (pierwsza jest tuż za skrzyżowaniem), bowiem skręcamy w czwartą przecinkę po lewej stronie (**12,2 km**).

Droga na tej przecince różni się od innych, gdyż jest o utwardzonej nawierzchni. Na pewno wtedy poruszał się kiedyś ciężki sprzęt. Jedziemy teraz 400 m cały czas prosto, najpierw przejeżdżając przez jedno leśne skrzyżowanie, a potem na następnym skręcając w lewo skos (**12,6 km**). Łatwo tutaj o pomyłkę,



*Bunkier przy leśnej drodze*



gdyż główna dróżka prowadzi prosto. Stąd już tylko około 250 m do betonowego bunkru przy leśnej drodze (12,85 km).



*Bunkier w całej swojej okazałości*

Wewnątrz bunkier składa się z dwóch części. Pierwsza na parterze ze śladami po miejscowych poszukiwaczach skarbów oraz druga w górnej części, na którą dostajemy się po betonowych schodach. Tutaj mamy cztery otwory okienne na każdą stronę świata. Przy oknach resztki zawiasów od istniejących kiedyś okiennic. Wewnątrz i na zewnątrz bunkru liczne wystające, pordzewiałe stalowe konstrukcje o bliżej nieokreślonym przeznaczeniu.

### ***Trasa nr 13***

*Oława - ul. Siedlecka - Winna Góra - las w okolicy Siedlec*

**Długość - 10,3 km**

**Mapy 2, 13**

Tym razem na wycieczkę wybierzemy się w interesujące miejsce położone tylko 4 km od Oławy. Tym miejscem jest Winna Góra, przed II wojną światową określana również jako Sosnowe Wzgórze. Są to zalesione zespoły wydmy tworzące urokliwe miejsce do czynnego wypoczynku. Okolice ta lata swojej świetności przeżywała na początku XX wieku.

W wydanym w roku 1935 przewodniku turystycznym „*Ohlau und Umgebung*” („Oława i okolice”) czytamy o znajdującej się tutaj restauracji „Winna Góra”, leśniczówce, placu zabaw dla dzieci, miejscu widokowym na panoramę

Oławy oraz strzelnicy sprzed I wojny światowej służącej oławskiemu garnizonowi huzarów.

Winna Góra swoją nazwę wzięła od znajdującej się tutaj przez krótki czas winnicy, która w XVIII wieku powstała na polecenie Fryderyka Wielkiego zafascynowanego tym miejscem. Uprawa winogron okazała się jednak niefortunną inwestycją, ale dzięki temu stojące zabudowania przekształcono później w restaurację. Po drugiej wojnie światowej budynki popadały w coraz większą ruinę i tylko dzięki prywatnej inicjatywie miejsce to odzyskało swoją dawną świetność.

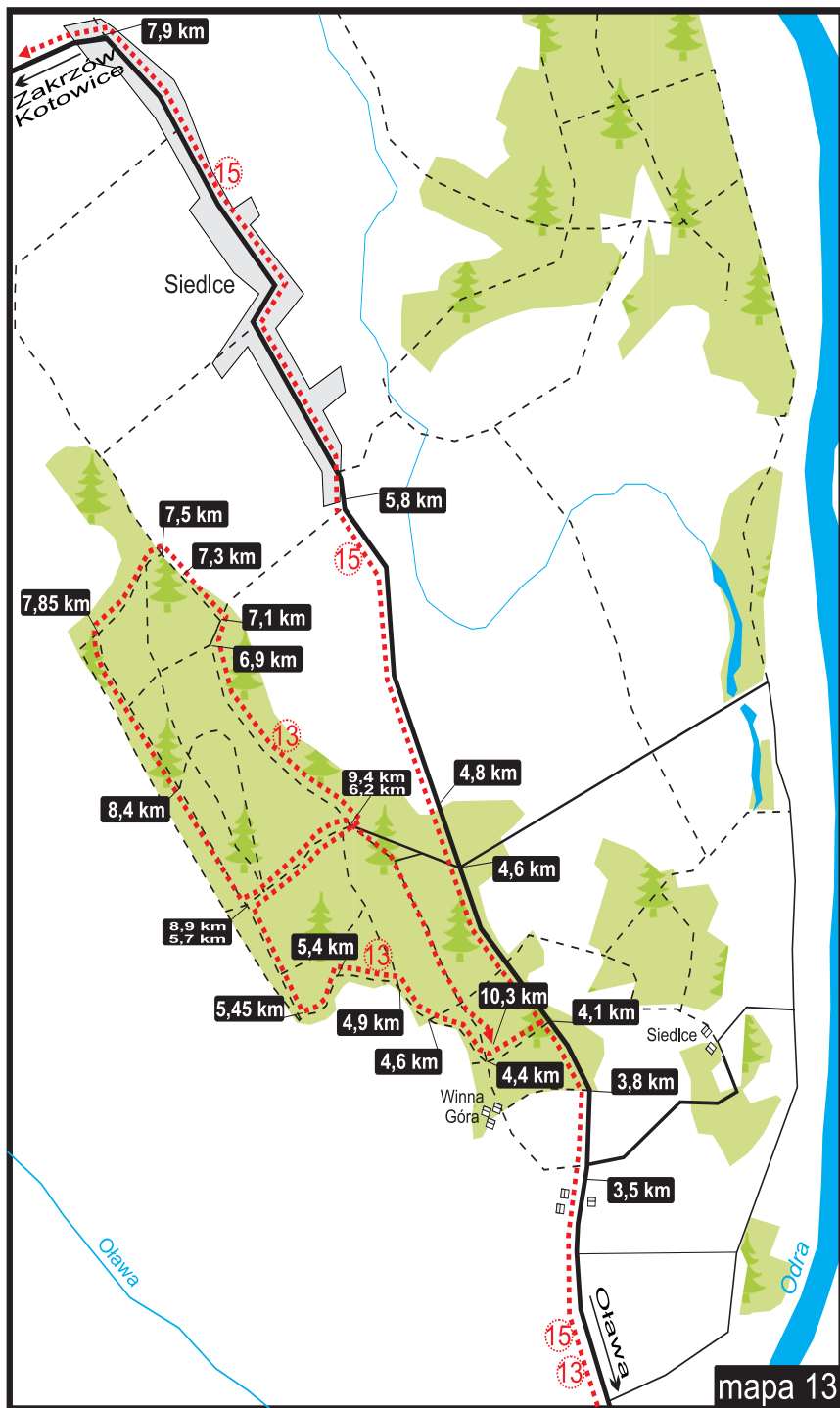
Sosnowe Wzgórza miały też swoją współczesną historię. W latach 90-tych na tym terenie działała kopalnia piasku, która powoli zaczęła zamieniać to miejsce w równinę. I tylko dzięki protestom mieszkańców Oławy oraz różnych oławskich instytucji powstrzymano dalsze niszczenie tej okolicy. Warto zaznaczyć, że kopalnia piasku pochłonęła największe wzniesienie o wysokości 140 m n.p.m. W tym miejscu jest obecnie płaskie wyrobisko zalesione młodymi sosnami. Natomiast teraz najwyższy punkt Sosnowych Wzgórz mamy na Winnej Górze - 133 m n.p.m.

Naszą wyprawę rozpoczynamy przy moście na Odrze, ale tym razem mostu nie przekraczamy tylko kierujemy się ul. Rybacką w dół rzeki. Po **200 m** mijamy zabudowania dawnej rzeźni. Za rzeźnią droga w lewo prowadzi na osiedle Chrobrego, my jedziemy prosto. Po **800 m** mijamy po prawej oczyszczalnię ścieków, a po **1,5 km** osiągamy skrzyżowanie z drogą Oława - Siedlce wychodzącą od mostu na Oławce. Tutaj skręcamy w prawo i jedziemy stosunkowo mało uczęszczaną drogą w kierunku Siedlec. Administracyjnie nadal jesteśmy w Oławie mimo, że po obu stronach mamy rozległe pola w dolinie między Odrą a rzeką Oława. Dopiero na **3,5 km** mamy ostatnie zabudowania należące do Oławy. Stąd w oddali po lewej stronie w całej swojej okazałości widoczna jest Winna Góra.

Kilkadziesiąt metrów dalej z prawej strony do asfaltowej drogi dochodzi droga wyłożona granitową kostką. Prowadzi ona do dawnej - działającej przed wojną - cegielni. Obecnie w miejscu tym mieszkają Siedleczanie.

Około 300 m dalej (**3,8 km**) po lewej mamy bitą drogę prowadzącą właśnie do kompleksu restauracji w Winnej Górze. Znajdujemy się u podnóża największego wzniesienia, po którym prowadzi asfaltowa droga. Stąd do szczytu mamy 300 m (**4,1 km**). Tuż za szczytem mamy po lewej stronie pierwszą przecinkę leśną, w którą skręcamy i jedziemy 300 m. Po lewej mamy kilkunastoletni las, a po prawej młodnik.

Dojeżdżamy do pierwszego leśnego skrzyżowania (**4,4 km**). Uwaga, tutaj łatwo można się pomylić! W lewo droga prowadzi do Winnej Góry (widoczne zabudowania), po prawej mamy szeroki leśny dukt. My kierujemy się jednak prosto, ale nie w stronę lepiej widocznej drogi w dół w kierunku pola, ale lekko w prawo i pod górkę ledwie zaznaczoną ścieżką pomiędzy wysokimi sosnami. Po następnych 50 m (**4,45 km**) ścieżka staje się już wyraźna i prowadzi około 150 m skrajem lasu do leśnej przecinki (**4,6 km**). Skręcamy w lewo i jedziemy lekko pod górę. Po 50 m na szczycie wzniesienia skręcamy w prawo. Jesteśmy teraz na wąskiej - na szerokość kierownicy - i krętej ścieżce. Po około 250 m agresywnej, ale frapującej jeździe wyjeżdżamy przed rozległy, płaski teren poro-



śnięty młodymi sosnami i brzoza (4,9 km). W tym właśnie miejscu w latach 90-tych swoją działalność prowadziła firma wydobywająca piasek.



*Okolica, z której wydobywano piasek*

Na wzniesieniu skręcamy w lewo i około 100 m jedziemy w stronę starego, sosnowego lasu (5 km). Teraz kierujemy się dobrze widoczną drogą. Po około 250 m ostry zakręt w prawo, następne 150 m znowu ostry zakręt tym razem w lewo i dalej 50 m do kolejnego zakrętu po kątem 90 stopni znowu w prawo. Mamy jeszcze około 250 m do leśnego skrzyżowania (5,7 km), na którym kierujemy się w prawo, na drogę prowadzącą do miejsca, gdzie swoją działalność prowadziła kopalnia piasku. Dojeżdżamy tam po 500 m (6,2 km). W tym miejscu mamy pozostałość po tej firmie - drogę z betonowych płyt prowadzącą do głównej asfaltowej szosy Oława - Siedlce. My jednak odbijamy w lewo i około 700 m jedziemy pięknym odcinkiem piaszczystego, leśnego duktu po wyraźnych w tym miejscu wydmachach. Warto zwrócić również uwagę na ciągnący się przez jakiś czas wzdłuż drogi po lewej stronie dość wysoki wał. Są to resztki istniejącej tutaj przed I wojną światową strzelnicy oławskich huzarów.

Po 700 m (6,9 km) dojeżdżamy do kolejnego skrzyżowania na granicy starego i młodego lasu oraz powoli zarastającej polany. Tutaj jedziemy w prawo 200 m lekko w dół, potem skręcamy w lewo (7,1 km). Z tego miejsca widać na wprost pola, a za nimi Siedlce. Jedziemy 200 m, by na chwilę wyjechać z lasu (7,3 m), a po następnych 200 m (7,5 km) z powrotem do niego wjechać. Teraz najpierw jedziemy pod górkę piaszczystą drogą, a następnie kilkadziesiąt metrów zjeżdżamy do kolejnego rozdroża (7,85 km). Możemy tutaj łatwo pomylić drogi - kierujemy się w lewo, a nie prosto w lepiej widoczną, prowadzącą na pola

drogę. Punktem orientacyjnym tego miejsca może być duża wydma po prawej stronie.

Teraz jedziemy cały czas prosto. Po ponad pół kilometra drogi (**8,4 km**) z lewej strony z góry dochodzi do nas kolejna dróżka. Od tego miejsca jedziemy jeszcze 500 m (**8,9 km**) do skrzyżowania, które już dzisiaj zaliczyliśmy. Właśnie kończymy pierwszą pętlę. Skracamy w lewo w przecinkę, którą już jechaliśmy - 500 metrów jedziemy do betonowej drogi (**9,4 km**), ale tym razem kierujemy się w prawo i zaczynamy ostatni odcinek naszej trasy. Jedziemy 900 m cały czas prosto szeroką, pofałdowaną drogą. Jest to teren, gdzie przeważa las liściasty,



*Droga prowadząca przez wydmy*

przez co szczególnego uroku nabiera to miejsce w czasie słonecznej, jesiennej pogody.

W końcu pokonujemy drugą pętlę, a tym samym całą „ósemkę” (**10,3 km**). Jesteśmy w miejscu, gdzie zaczęliśmy naszą wycieczkę po Sosnowych Wzgórzach (na mapce punkt 4,4 km). U celu naszej trasy znajdujemy betonowy krzyż upamiętniający bliżej nieznaną tragedię.

Dalszą drogę przebywamy już według własnej inicjatywy. Możemy wrócić od razu do Oławy albo możemy dołączyć i kontynuować trasę nr 15. Możemy również odwiedzić Winną Górę, a potem jeszcze samodzielnie odkrywać nowe miejsca w tej okolicy. Teren ten nie jest zbyt rozległy, tak więc nie grozi nam zgubienie się, a liczne dróżki, ścieżki i leśne dukty dostarczą nam wspaniałych wrażeń.

### **Trasa nr 14**

*Oława - Janików - lasy w okolicach Janikowa - staw hodowlany  
w Nowym Dworze - Łąki Nowodworskie i Piekarskie - Stawy Jelczańskie -  
- Jelcz - ruiny zamku w Jelczu-Laskowicach*

**Długość - 16,8 km**

**Mapy 1, 3, 10, 11**

Wyjeżdżamy spod oławskiego mostu i kierujemy się drogą nr 396 w stronę Janikowa i Bystrzycy Oławskiej. Przez ponad 6 km jedziemy asfaltem. Najpierw prosto przejeżdżamy przez skrzyżowanie w Janikowie (**5,9 km**), a potem 300 m dalej skręcamy w lewo do lasu (**6,2 km**). Po prawej mijamy teraz leśny parking dla samochodów, następnie leśniczówkę i stojący naprzeciw domek myśliwski „Hubertówka” (**6,5 km**). W tym też miejscu wjeżdżamy na czerwony szlak turystyczny, który będzie nam często towarzyszyć podczas dzisiejszej wycieczki.

Za leśniczówką jedziemy już tylko lasem szeroką, piaszczystą i mocno pofałdowaną drogą. Po 1,4 km za leśniczówką (**7,9 km**) natykamy się na dość pokrętnie leśne skrzyżowanie. W tym miejscu najpierw skręcamy w lewo, by po 100 m odbić w prawo. Teraz znowu jedziemy cały czas prosto. Również wtedy, gdy mijamy skrzyżowanie (**9,65 km**) - w tym punkcie zostawiamy chwilowo czerwony szlak, który prowadzi w lewo.

Od tego miejsca jedziemy jeszcze około 200 m, aż dotrzemy na wał okalający stawy hodowlane w Nowym Dworze (**9,85 km**). Widok jest naprawdę imponujący, przed nami rozciąga się kilkudziesięciohektarowe „jezioro”.



*Staw hodowlany w Nowym Dworze*

Parę lat wcześniej okolica ta była jeszcze ciekawsza. Można było spotkać tutaj setki tysięcy ptaków, często bardzo rzadkich okazów, które stanowiły ornitologiczne perełki. Nowy Dwór leżał bowiem na trasie przelotów wielu gatunków ptactwa. Niestety rozbieżność interesów spowodowała, że ptaki te zostały skutecznie przepędzone przez hodowców ryb. A skuteczność tę można zauważyć po panującej tu obecnie ciszy.

Waleń, wzdłuż brzegu stawu jedziemy około 750 m. Ścieżka jest podmokła, trawiasta i mocno zryta przez żerujące dziki. Jedziemy więc dosyć wolno i mocno odczuwamy trudy tej podróży. Dojeżdżamy w końcu do bitej drogi prowadzącej z Nowego Dworu do wszystkich tutaj zbiorników wodnych (**10,6 km**). Zjeżdżamy z walu, skręcając w lewo. Bita droga prowadzi wzdłuż znajdujących się po prawej stronie pozostałych stawów. Po 600 m mijamy ostatni akwen (**11,2 km**), za którym skręcamy w prawo. Dwieście metrów jedziemy skrajem Łąk Nowodworskich, których widok roztacza się nam po lewej stronie. Po przejachaniu łąki skręcamy w lewo (**11,4 km**) i jedziemy teraz lasem między Łąkami Nowodworskimi a Piekarskimi. Po 1,1 km (**12,5 km**) wyjeżdżamy z lasu i skręcamy w prawo na drogę przecinającą Łąki Piekarskie. Znajdujemy się teraz na trzech szlakach - naszej trasie nr 14, trasie nr 11 oraz ponownie na czerwonym szlaku turystycznym.

Przecinamy Łąki Piekarskie i po 400 m docieramy do mostku na skraju łąk i kolejnego lasu (**12,9 km**). Tutaj trasa nr 11 odbija w lewo, a my jedziemy prosto (razem z czerwonym szlakiem) wzdłuż II Stawu Jelczańskiego. Dukt ten prowadzi aż do szutrowej drogi łączącej Jelcz - Laskowice z Nowym Dworem (**13,65 km**). Skręcamy w lewo i jedziemy w kierunku Jelcza - Laskowic. Po 350 m (**14 km**) mijamy po lewej stronie bunkry - cel trasy nr 11, a następnie po prawej I Staw Jelczański (**14,2 km**). Zaczyna się droga asfaltowa, którą dojedziemy do głównej drogi Oława - Jelcz-Laskowice (**15,1 km**).

Skręcamy w lewo i jedziemy główną drogą w kierunku Oławy. Po 200 m przejeżdżamy przez skrzyżowanie z drogą do Wrocławia (**15,3 km**), by po następnych 200 m (**15,5 km**) zjechać na prawo na chodnik, a za nim na mały mostek na ul. Ogrodowej. Kierujemy się prosto w stronę widocznego z przodu kościoła. Za kościołem (**15,9 km**) skręcamy w prawo w starą brukowaną ulicę Odrzańską. U wylotu tej ulicy roztacza się przed nami widok na stare koryto Odry, a za wodą w okresie gdy drzewa nie mają liści widzimy ruiny zamku (**16,05 km**).

Aby dotrzeć do ruin musimy objechać stare koryto rzeki. W tym celu najpierw skręcamy w lewo i 400 m jedziemy wzdłuż starorzecza Odry i rozbudowanych w tym miejscu zarośli. Po 400 m (**16,45 km**) zjeżdżamy z brukowanej drogi na prawo na ścieżkę prowadzącą przez podmokłą łąkę. Po 100 m (**16,55 km**) znowu kierujemy się w prawo i teraz mamy już tylko 250 ostatnich metrów do ruin zamku (**16,8 km**). Ruiny zamku położone są na wzniesieniu, tak więc ostatni odcinek drogi prowadzi ostro pod górę.

Zamek pochodzący z XIII wieku należał do książąt wrocławskich. Na początku XV zamek kupił wrocławska rodzina, która zmieniła jego charakter z obronnego na reprezentacyjny. Największe przejścia budowla ta miała w wieku XVII, kiedy to podczas wojny trzydziestoletniej zamek był trzykrotnie zdobywa-

ny. Potem właściciele zamku przenieśli się do Laskowic, a zamek zamieniono na browar, który funkcjonował do 90-tych lat XIX wieku. Krótko istniała tam również gorzelnia z wyszynkiem. Na przełomie XIX i XX wieku budynki na wyspie wraz z częścią zamku wysadzono w powietrze. Od tej pory zamek popadał w coraz większą ruinę.



*Widok z ul. Odrzańskiej na stare koryto Odry i ruiny zamku*



*Ruiny zamku*

### Trasa nr 15

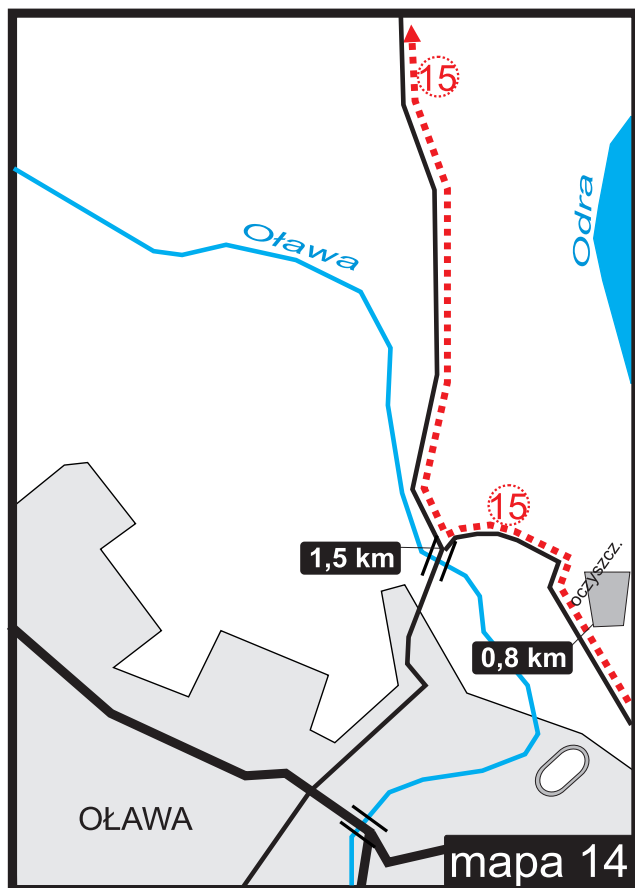
*Olawa - Winna Góra - Siedlce - Zakrzów - Kotowice - jaz Ratowice*

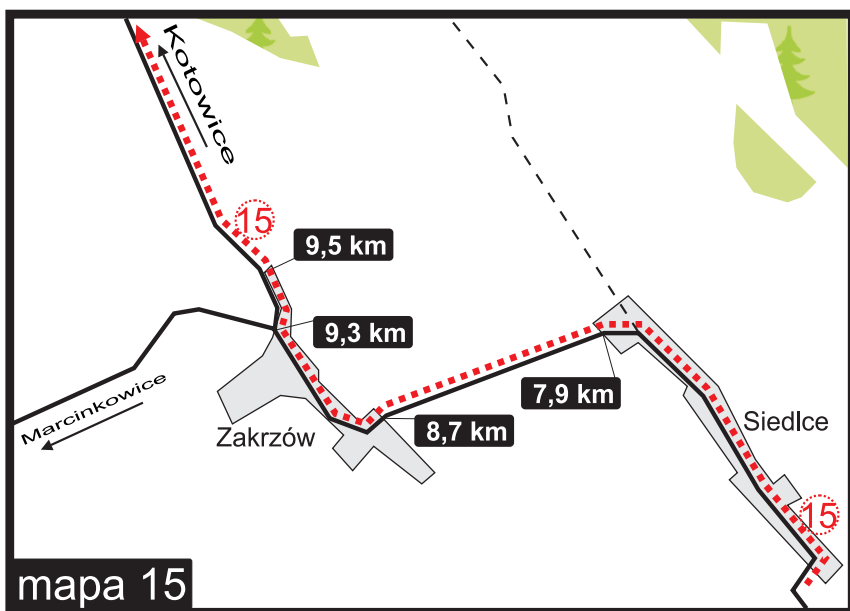
**Długość - 15,1 km**

**Mapy (kolejno) 2, 14, 13, 15, 16**

Przedostatnia wyprawa początkowo biegnie identycznie jak trasa nr 13. Jest to wycieczka, która w większości prowadzi drogami asfaltowymi. Od mostu jedziemy ul. Rybacką w stronę zabudowań starej rzeźni (**200 m**). Potem jedziemy wzdłuż bulwaru nad Odrą, boiska piłkarskiego i strzelnicy sportowej, mijamy oczyszczalnię ścieków (**800 m**) i dojeżdżamy do skrzyżowania przed mostem na Oławce (**1,5 km**). Tutaj kierujemy się w prawo udając się drogą do Siedlec.

Po **3,8 km** mijamy zjazd do restauracji Winna Góra, która od dłuższego czasu widoczna była z drogi, którą jechaliśmy. Potem mamy niewielkie wzniesienie, na szczycie którego w lewo odbija trasa nr 13. My jedziemy prosto, drogą przecinającą dawne Sosnowe Wzgórze.



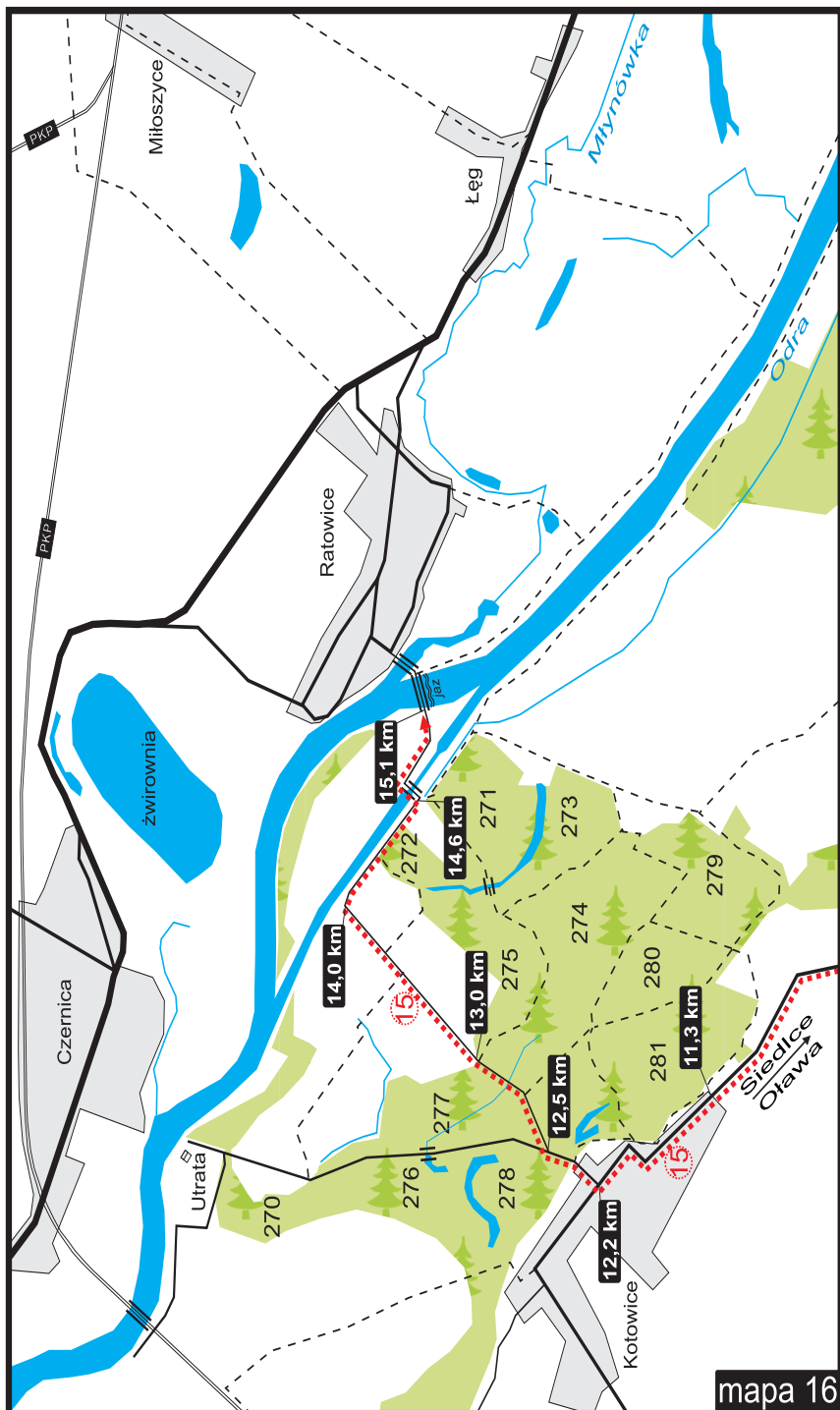


Po **5,8 km** osiągamy Siedlce, które ciągną się ponad 2 km. Za kościołem skręcamy w lewo (**7,9 km**). Opuszczamy Siedlce i jedziemy teraz do Zakrzowa.

Do Zakrzowa mamy niecały kilometr. Jedziemy idealnie prostą drogą. Zaraz po wjeździe do wsi (**8,7 km**) droga skręca w prawo. Po następnych 600 m (**9,3 km**) mamy rozjazd - w lewo do Marcinkowic, a w prawo do Kotowic. I właśnie teraz tam się kierujemy. Wyjeżdżamy z Zakrzowa (**9,5 km**) i nadal jedziemy asfaltową drogą. Zbliżając się do Kotowic najpierw mijamy cmentarz (**11,1 km**) - z tyłu którego widać stary dębowy las. Las ten położony jest już za wałem przeciwpowodziowym na terenie polderu zalewowego.

Teraz wjeżdżamy do Kotowic (**11,3 km**) i jedziemy prosto jeszcze około 900 m. Na wysokości kościoła (**12,2 km**) mamy zakręt w prawo. Drogowskaz pokazuje, że do zabudowań Utraty jest 2 km. Prowadzi tam dość szeroka, zadbane droga z „kocich łbów”. W okresie międzywojennym była to najprawdopodobniej droga do mostu kolejowego na Odrze. Jest to miejsce niezwykle urokliwe, dookoła wspaniałe lasy oraz liczne zbiorniki wodne.

Wycieczka nasza nie prowadzi jednak do Utraty. Jest to propozycja na inną wyprawę. Od skrzyżowania przy kościele jedziemy 100 m (**12,3 km**) do wału przeciwpowodziowego, który przekraczamy wjeżdżając od razu do znajdującego się za nim lasu. Teraz brukowaną drogą jedziemy jeszcze 200 m (**12,5 km**) aby zjechać w prawo na o wiele gorszy leśny trakt. Droga jest nierówna, pofałdowana, często z ogromnymi kałużami. Jednak w porównaniu z poruszającymi się tędy samochodami osobowymi i tak mamy lepsze możliwości przejazdu. Często rowerem jedziemy o wiele szybciej niż udający się na kanał wędkarze. Lasem jedziemy jeszcze około 500 m (**13 km**) po czym wyjeżdżamy na roz-



mapa 16

ległe łąki. Od tego miejsca droga jest nieznacznie lepsza, bo szybciej staje się sucha po opadach deszczu.

Teraz jedziemy dokładnie 1 km (**14 km**) do zakrętu w prawo tuż przed wałem na kanale prowadzącym do śluzy. Droga do śluzy prowadzi wzdłuż wału około 600 m. Wyjeżdżamy przed samą śluzą Ratowice (**14,6 km**).

Stąd już tylko pół kilometra do jazu Ratowice (**15,1 km**). Jaz prezentuje się niezwykle okazale. Jest to nowoczesna budowla hydrotechniczna powstała w ostatnich latach. W tym miejscu Odra szeroko rozlewa się tworząc wspaniałe widoki. Jesteśmy u celu naszej wycieczki.



*Jaz Ratowice*

Decyzję o sposobie powrotu do Oławy podejmujemy sami. Możemy wrócić tą samą drogą, bądź przejeżdżając na drugą stronę Odry jedziemy drogą nr 455 z Ratowic do Jelcza - Laskowic i dalej do Oławy.

### ***Trasa nr 16***

*Oława - Ścinawa Polska - Lipki- Brzezina - Brzeg*

**Długość - 15,9 km**

**Mapy 1, 8, 9, 17**

Spod oławskiego mostu wyruszamy na ostatnią wycieczkę z niniejszego przewodnika. Początkowo jedziemy identycznie jak na wcześniej opisanych trasach numer 3 i 9. Przemierzamy się wzdłuż bulwaru nad Odrą w górę rzeki. Jadąc obok kanału docieramy do śluzy Oława (**0,9 km**) znajdującej się na początku osiedla Zwierzyniec Duży. Za śluzą, a przed mostem na Kanale Młyńskim skręcamy w prawo i udajemy się w stronę oławskich „Piasków”. Mijamy tę interesującą, aczkolwiek zaniedbaną okolicę i docieramy do mostu na kanale do śluzy

(2,4 km). Tutaj ponownie przekraczamy rzekę i wjeżdżamy w lewo do Ścinawy Polskiej. Przez tę miejscowość jedziemy cały czas prosto, aż skończy się droga asfaltowa za którą zaczyna się wąska ścieżka na wale przeciwpowodziowym.

W ten sposób dojedziemy ponownie do drogi asfaltowej tuż przy moście na Psarskim Potoku (3,9 km). Za mostkiem droga skręca w prawo do Ścinawy, my jednak jedziemy prosto wjeżdżając na nierówną drogę polną prowadzącą do pierwszej wsi w województwie opolskim do Lipek. Zanim jednak tam dotrzemy najpierw wjedziemy do rosnącego w tym miejscu małego lasu (4,4 km), który ciągnie się przez 1,7 km. Po wyjechaniu z lasu (6,1 km) ukazują się kilkaset metrów przed nami zabudowania Lipek. Stąd mamy jeszcze niecałe 2 km do głównego skrzyżowania we wsi (7,8 km). Znajduje się ono za sklepem. W tym miejscu rozdzielają się dwie wcześniej opisane trasy. W prawo droga prowadzi do obelisku w Gaci (trasa nr 3), a w lewo do jazu Lipki (trasa nr 9).

Natomiast trasa dzisiejszej wyprawy prowadzi dalej prosto. Nadal jedziemy po „kocich łbach” aż do drogi asfaltowej, która rozpocznie się zaraz za sztyldem informującym o końcu Lipek (9,1 km). Mniej więcej półtora kilometra dalej rozpocznie się niewielki podjazd, który ciągnie się około 700 m. Na szczycie tego wzniesienia zaczyna się Brzezina (11,5 km). Po lewej stronie roztacza się wspólny widok na dolinę Odry, choć samej rzeki nie widać.



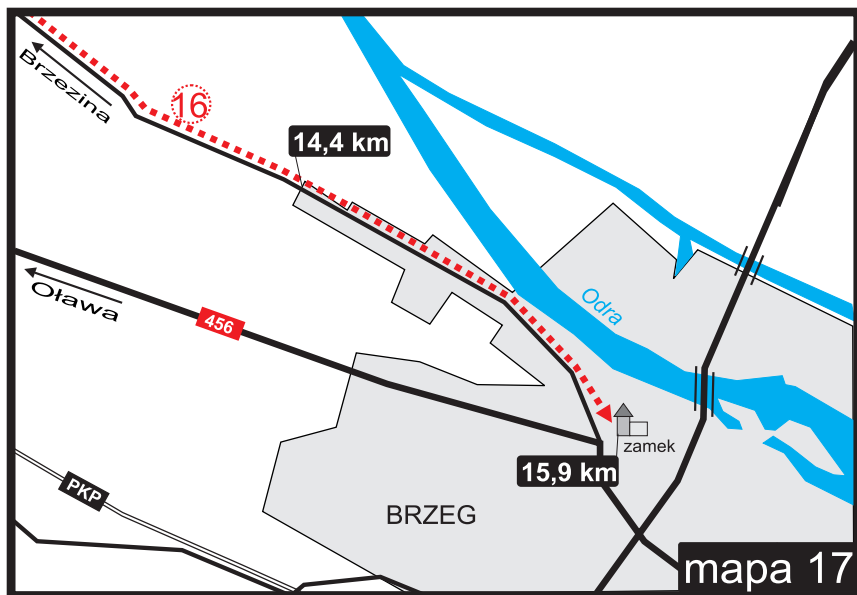
*Kamienny obelisk w Brzezinie*

Miejscowość, do której dotarliśmy - wzmiankowana już w XIII wieku - godna jest uwagi ze względu na kamienny obelisk, który ustawiony jest tuż przy drodze za przystankiem PKS-u (**12,2 km**).

Jest to wielka kamienna płyta z 1584 roku powstała na pamiątkę brukowanej drogi z Brzegu do Oławy. Droga, budowana przez księcia brzeskiego Jerzego II nie została ukończona i prowadzi tylko z Brzegu do Lipek. Dalej mamy tylko drogę gruntową, którą pokonaliśmy jadąc ze Ścinawy Polskiej do Lipek.

Na płycie widnieje inskrypcja w języku staroniemieckim: „*Anno 1584 hat der durchlaute hochgeborne Furst und Her, Her Georg dises Namens der ander Herzog in Schlesien zur Ligniz und Brig diesen Weg zu pflastern anfahren lassen und ist vollendet 15*” - czyli: „*W roku 1584 Książęca Mość Jaśnie Wielmożny Książę i Pan Jerzy, drugi tego imienia, książę na Śląsku, Legnicy i Brzegu, tę drogę rozpoczął brukować i ukończył w 15*”. I właśnie data nie została do końca napisana podobnie jak droga, która nie została do końca zbudowana.

Pod inskrypcją wyryto jeszcze orla śląskiego oraz łacińską sentencję: „*Inni budują dla nas, my dla potomności, wszystkim nam Chrystus drogę do nieba wymości*”.



Po krótkim postoju zabieramy się w ostatni etap wycieczki. Po 400 m od obelisku wyjeżdżamy z Brzeziny (**12,6 km**) mijając po prawej stronie prywatne stawy wędkarskie.

Do Brzegu z Brzeziny jest niecałe 2 km. Do miasta wjeżdżamy ulicą Oławską (**14,4 km**). Jedziemy tak około 1,5 km, aż po minięciu hali sportowej ukaże się nam od strony północnej wspaniały zamek książąt piastowskich. Dwieście metrów dalej kończymy rowerową wyprawę na placu Zamkowym (**15,9 km**).



*Zamek Piastów Śląskich od strony północnej*



*Fasada budynku bramnego*

Zamek Piastów Śląskich (zwany Śląskim Wawelem) został wzniesiony w XVI wieku na miejscu gotyckiego zamku warownego, który po raz pierwszy wzmiankowany był 1235 roku. Renesansowy kształt uzyskał po przebudowie prowadzonej przez włoskich architektów. Zniszczony podczas oblężenia miasta w 1741 r., odbudowany w latach 1966 - 1990.

Bogato rzeźbiona fasada budynku bramnego jest zaliczana do najznakomitszych zabytków renesansu w Europie Środkowej. Na dziedzińcu zamku wspinałe, zrekonstruowane trójkondygnacyjne krużganki. Na zamku zachowała się część sal. W tej chwili w obiekcie mieści się Muzeum Piastów Śląskich. Wśród zbiorów muzeum znajdują się m.in. sarkofagi książąt legnicko-brzeskich oraz jedyny w Polsce zachowany w całości średniowieczny łuk myśliwski odnaleziony podczas wykopalisk w Brzegu. Na pl. Zamkowym stoi również barokowy Kościół Podwyższenia Św. Krzyża wybudowany przez jezuitów w latach 1735-1746.

W Brzegu oprócz wspomnianych zabytków na pl. Zamkowym warto zobaczyć jeszcze Rynek z renesansowym ratuszem z XVI wieku oraz gotycki Kościół Św. Mikołaja.

W drogę powrotną do Oławy najlepiej wybrać tę samą trasę, którą tutaj dojechaliśmy. Ze względu na ogromny ruch samochodowy absolutnie nie polecam głównej drogi numer 456 z Opola do Wrocławia.

## *Spis treści*

### ***Informacje ogólne - strona 5***

#### ***Trasa nr 1 - strona 7***

Oława - pola między Starym Otokiem a Starym Górnikiem - Janików

#### ***Trasa nr 2 - strona 10***

Oława - Janików - las w okolicach Janikowa - kamienny obelisk z 1933 r.

#### ***Trasa nr 3 - strona 13***

Oława - Lipki - Gać - kamienny obelisk z 1913 r.

#### ***Trasa nr 4 - strona 16***

Oława - bulwar za mostem - stara strzelnica - jaz Oława - Las Odrzański -  
- leśne skrzyżowanie „Oława-Bystrzyca-śluza w Lipkach”

#### ***Trasa nr 5 - strona 20***

Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława -  
-Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Bystrzyca Oławska - Leśna Woda - bunkier nr 1

#### ***Trasa nr 6 - strona 23***

Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława -  
-Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Bystrzyca Oławska - Leśna Woda - bunkier nr 2

#### ***Trasa nr 7 - strona 24***

Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława -  
-Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Rozdroże Ryczyńskie - Ryczyn

#### ***Trasa nr 8 - strona 27***

Oława - ul. Bażantowa - Las Odrzański - leśne skrzyżowanie „Oława -  
-Bystrzyca-śluza w Lipkach” - Rozdroże Ryczyńskie - Ryczyn - Błota -  
- Dobrzyń - Las Lubszański - bunkier nr 3

#### ***Trasa nr 9 - strona 31***

Oława - „Piachy” - Lipki - jaz i śluza w Lipkach - Szydłowice - Dobrzyń -  
- Las Lubszański - bunkier nr 4

#### ***Trasa nr 10 - strona 35***

Oława - Janików - las w okolicach Janikowa - betonowe wieżyczki -  
- ruiny strzelnicy dział

***Trasa nr 11 - strona 39***

Oława - Janików - Hanna - lasy w okolicach Jelcza-Laskowice -  
- Łąki Nowodworskie i Piekarskie - bunkry w Jelczu-Laskowicach

***Trasa nr 12 - strona 42***

Oława - Janików - lasy w okolicach Janikowa -  
- bunkier między Wójcicami a Minkowicami Oławskimi

***Trasa nr 13 - strona 44***

Oława - ul. Siedlecka - Winna Góra - las w okolicy Siedlec

***Trasa nr 14 - strona 49***

Oława - Janików - lasy w okolicach Janikowa - staw hodowlany  
w Nowym Dworze - Łąki Nowodworskie i Piekarskie - Stawy Jelczańskie -  
- Jelcz - ruiny zamku w Jelczu-Laskowicach

***Trasa nr 15 - strona 52***

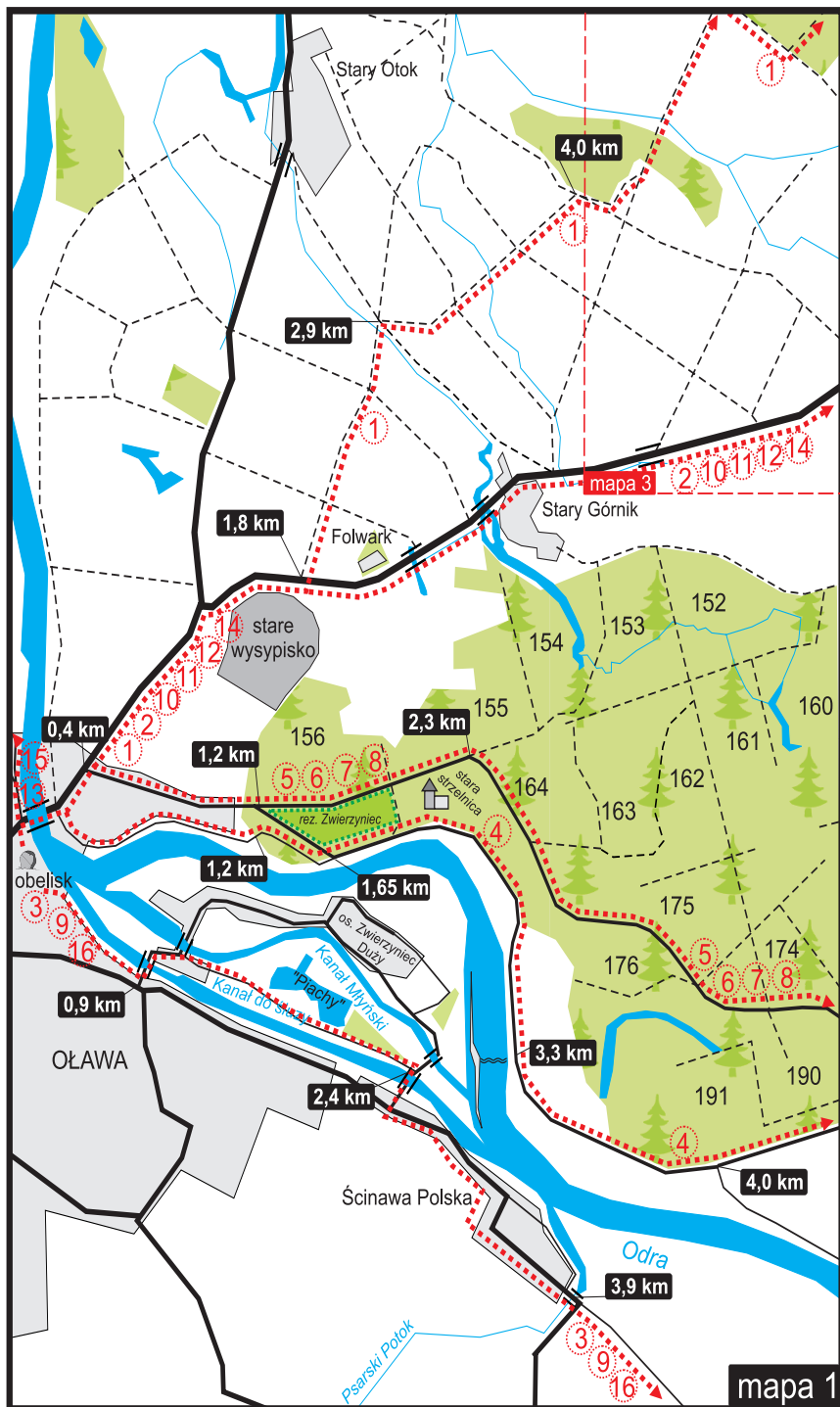
Oława - Winna Góra - Siedlce - Zakrzów - Kotowice - jaz Ratowice

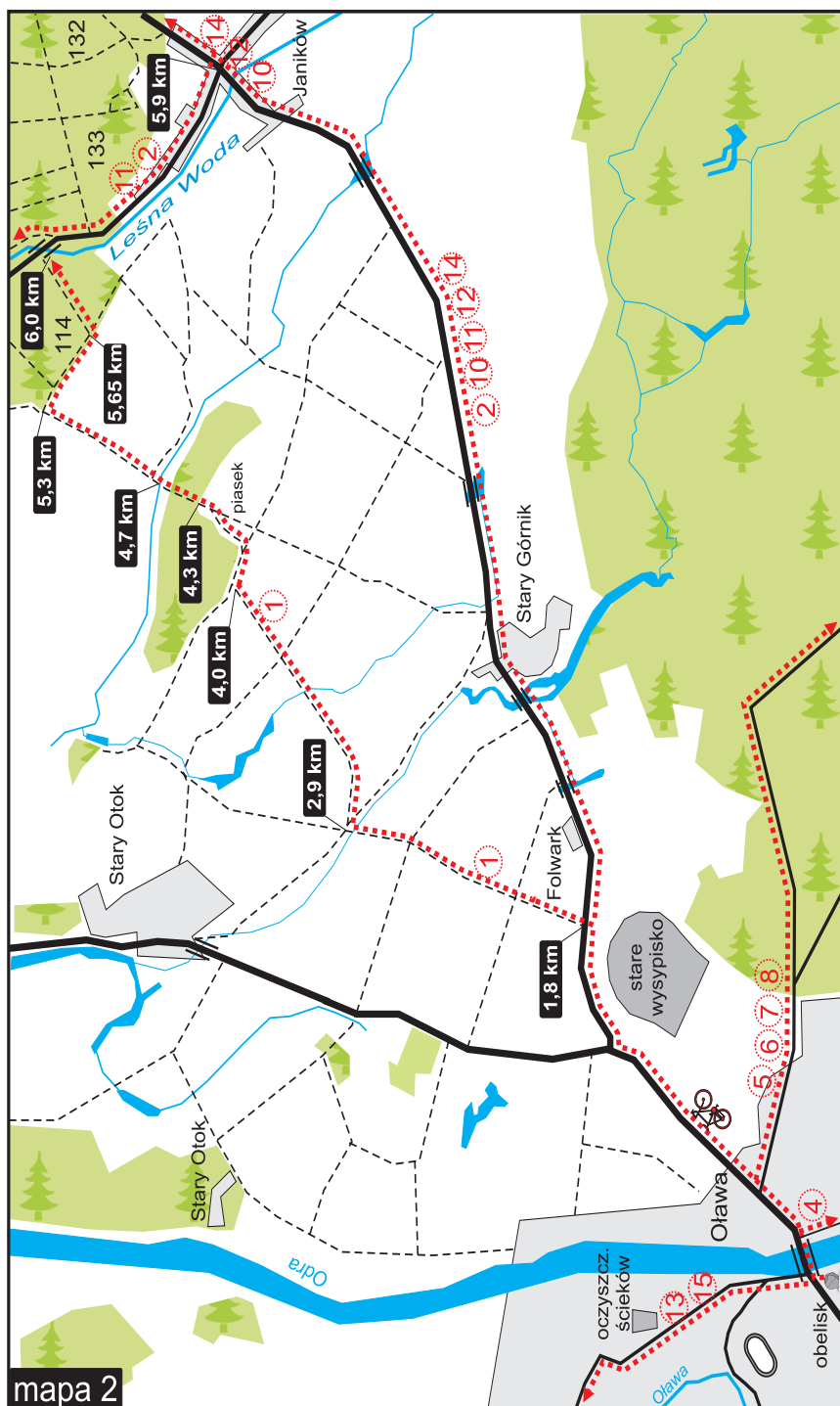
***Trasa nr 16 - strona 55***

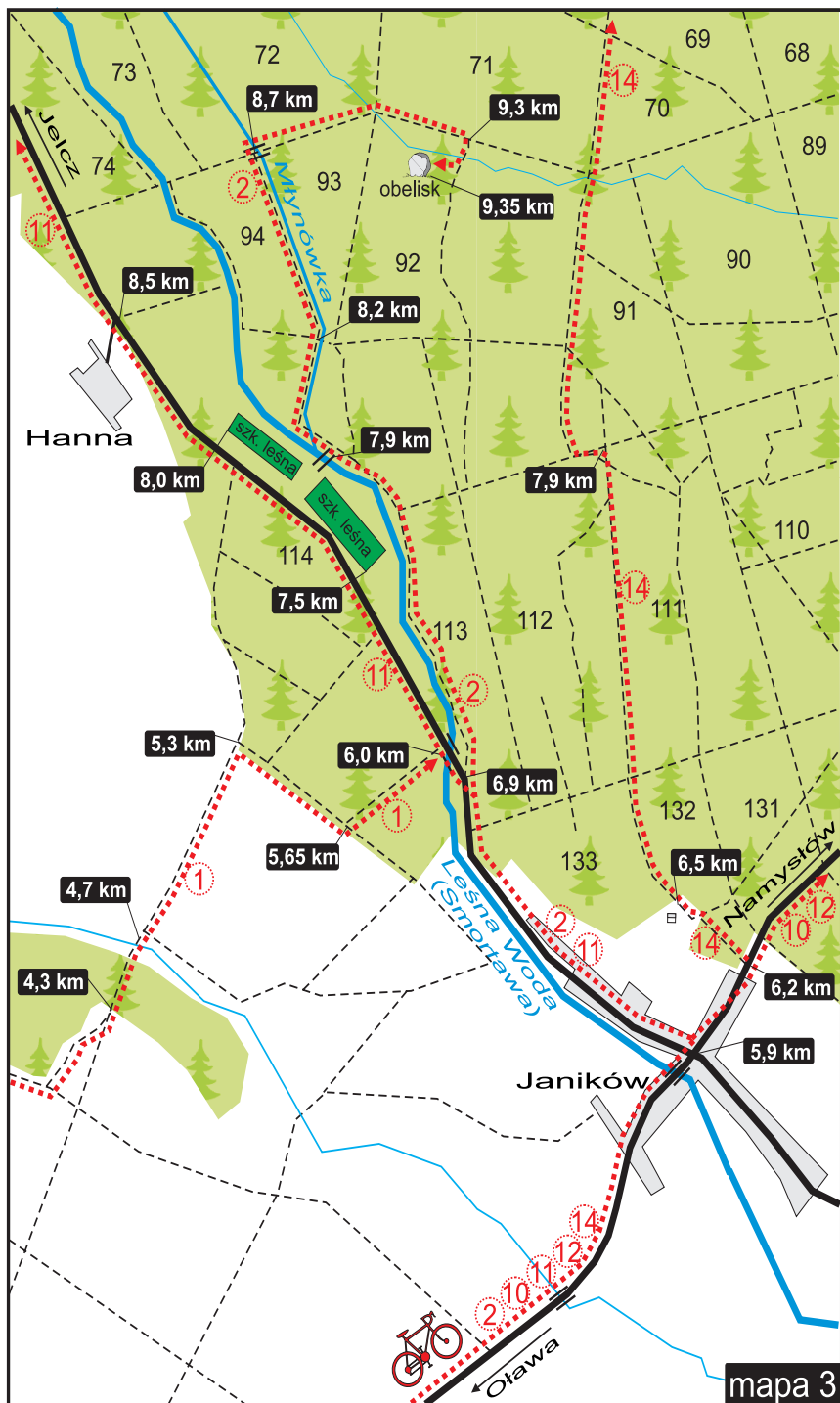
Oława - Ścinawa Polska - Lipki- Brzezina - Brzeg

***Spis map***

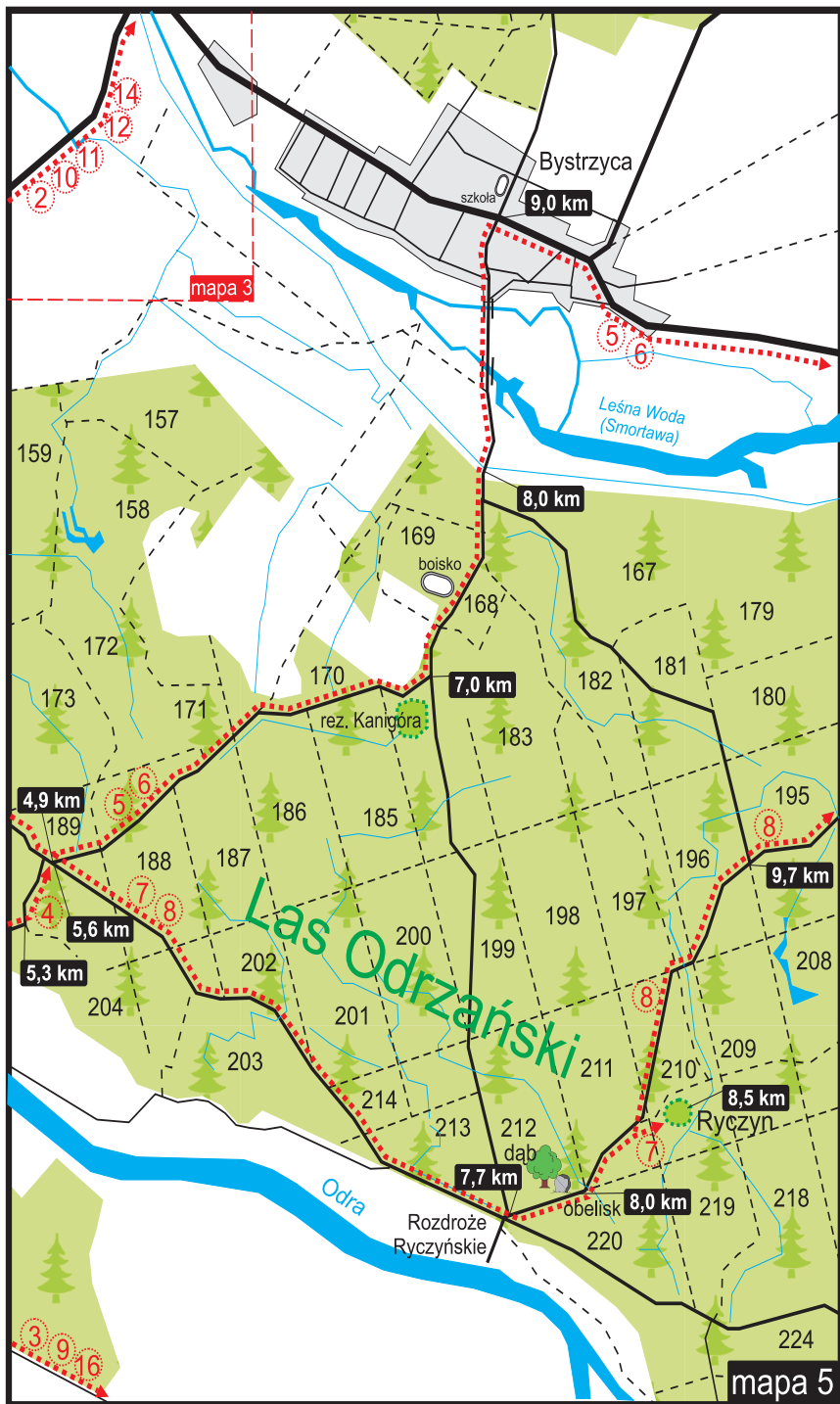
|                       |                           |
|-----------------------|---------------------------|
| <b><i>Mapa 1</i></b>  | <b><i>- strona 8</i></b>  |
| <b><i>Mapa 2</i></b>  | <b><i>- strona 9</i></b>  |
| <b><i>Mapa 3</i></b>  | <b><i>- strona 12</i></b> |
| <b><i>Mapa 4</i></b>  | <b><i>- strona 14</i></b> |
| <b><i>Mapa 5</i></b>  | <b><i>- strona 18</i></b> |
| <b><i>Mapa 6</i></b>  | <b><i>- strona 21</i></b> |
| <b><i>Mapa 7</i></b>  | <b><i>- strona 29</i></b> |
| <b><i>Mapa 8</i></b>  | <b><i>- strona 32</i></b> |
| <b><i>Mapa 9</i></b>  | <b><i>- strona 33</i></b> |
| <b><i>Mapa 10</i></b> | <b><i>- strona 36</i></b> |
| <b><i>Mapa 11</i></b> | <b><i>- strona 40</i></b> |
| <b><i>Mapa 12</i></b> | <b><i>- strona 43</i></b> |
| <b><i>Mapa 13</i></b> | <b><i>- strona 46</i></b> |
| <b><i>Mapa 14</i></b> | <b><i>- strona 52</i></b> |
| <b><i>Mapa 15</i></b> | <b><i>- strona 53</i></b> |
| <b><i>Mapa 16</i></b> | <b><i>- strona 54</i></b> |
| <b><i>Mapa 17</i></b> | <b><i>- strona 57</i></b> |

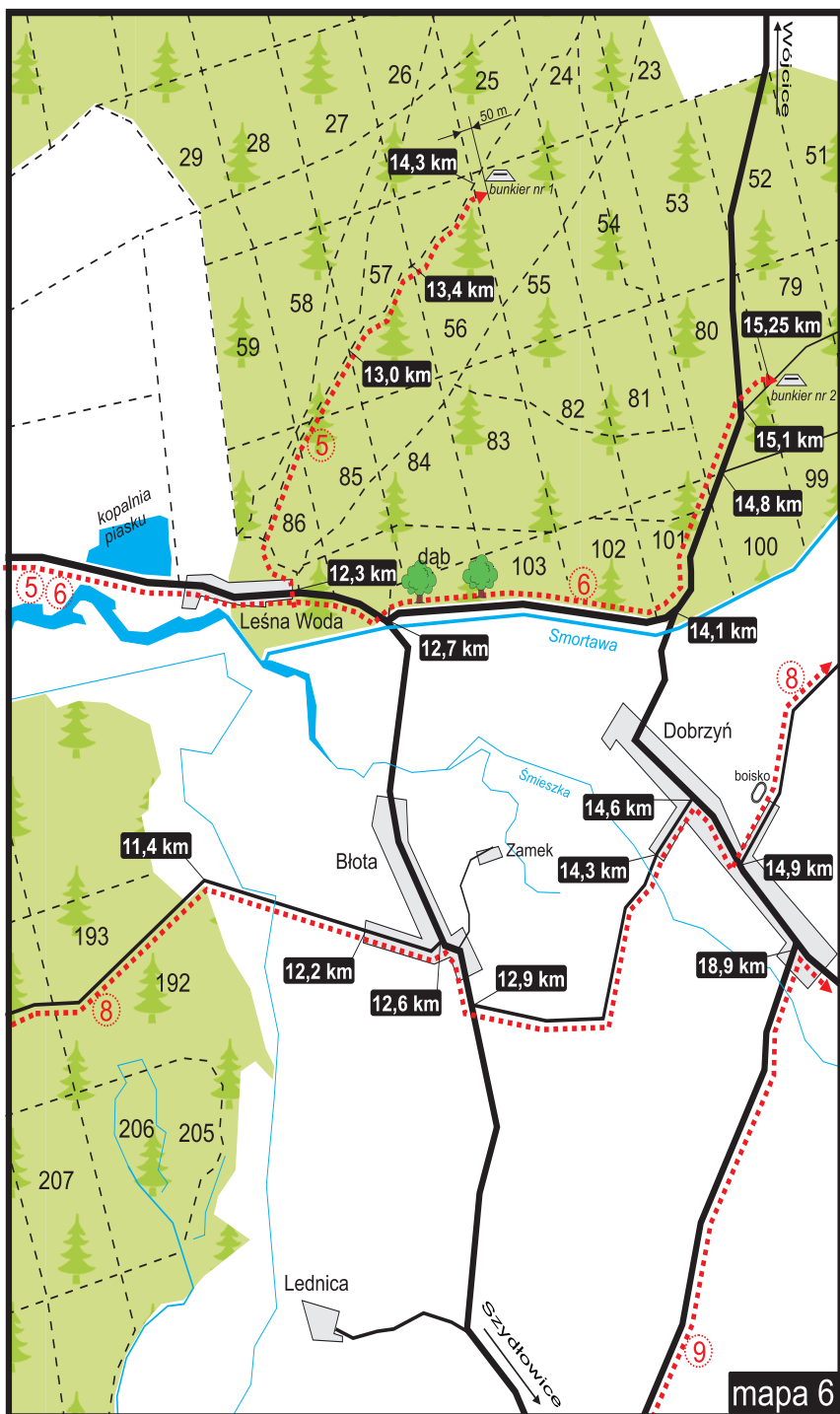


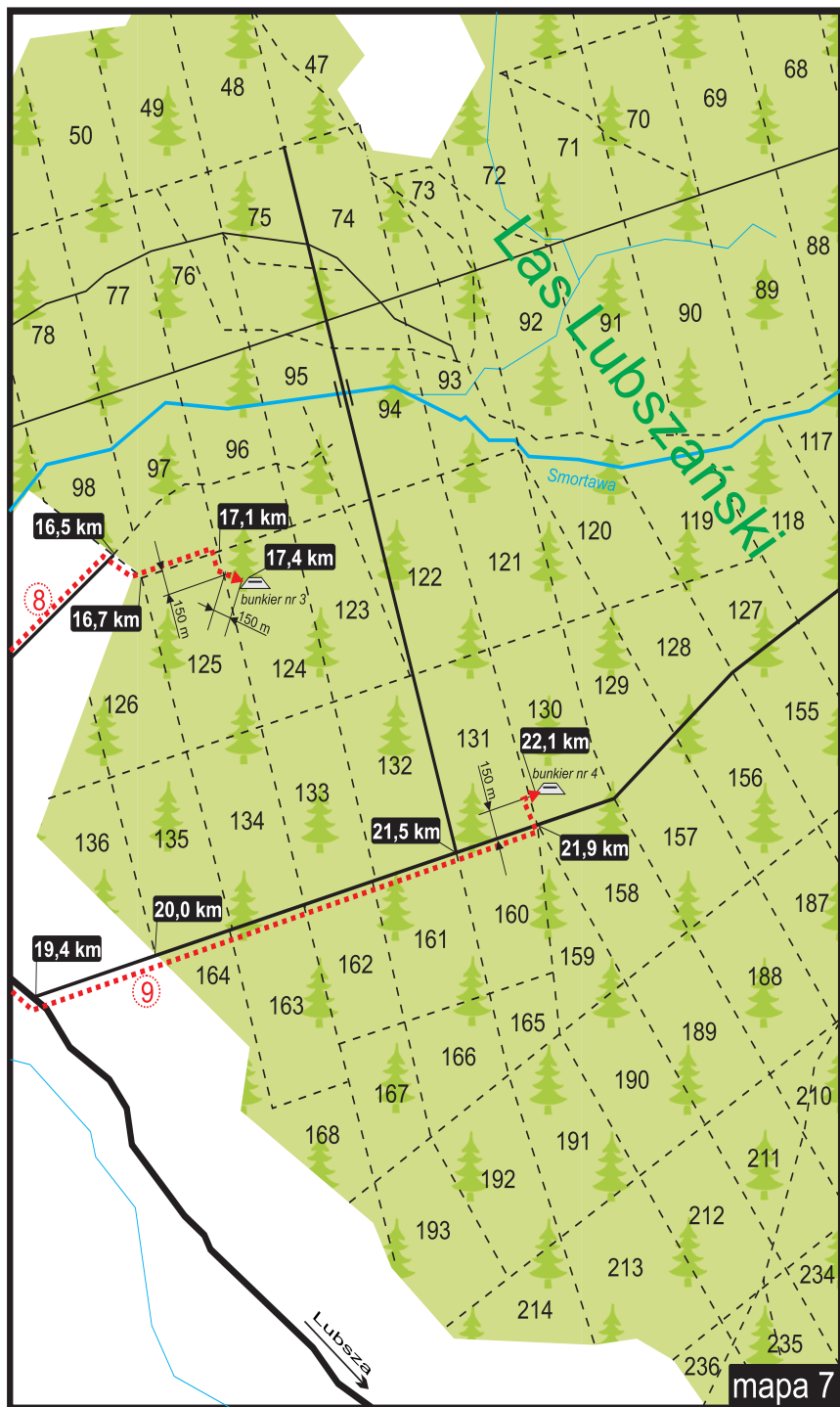


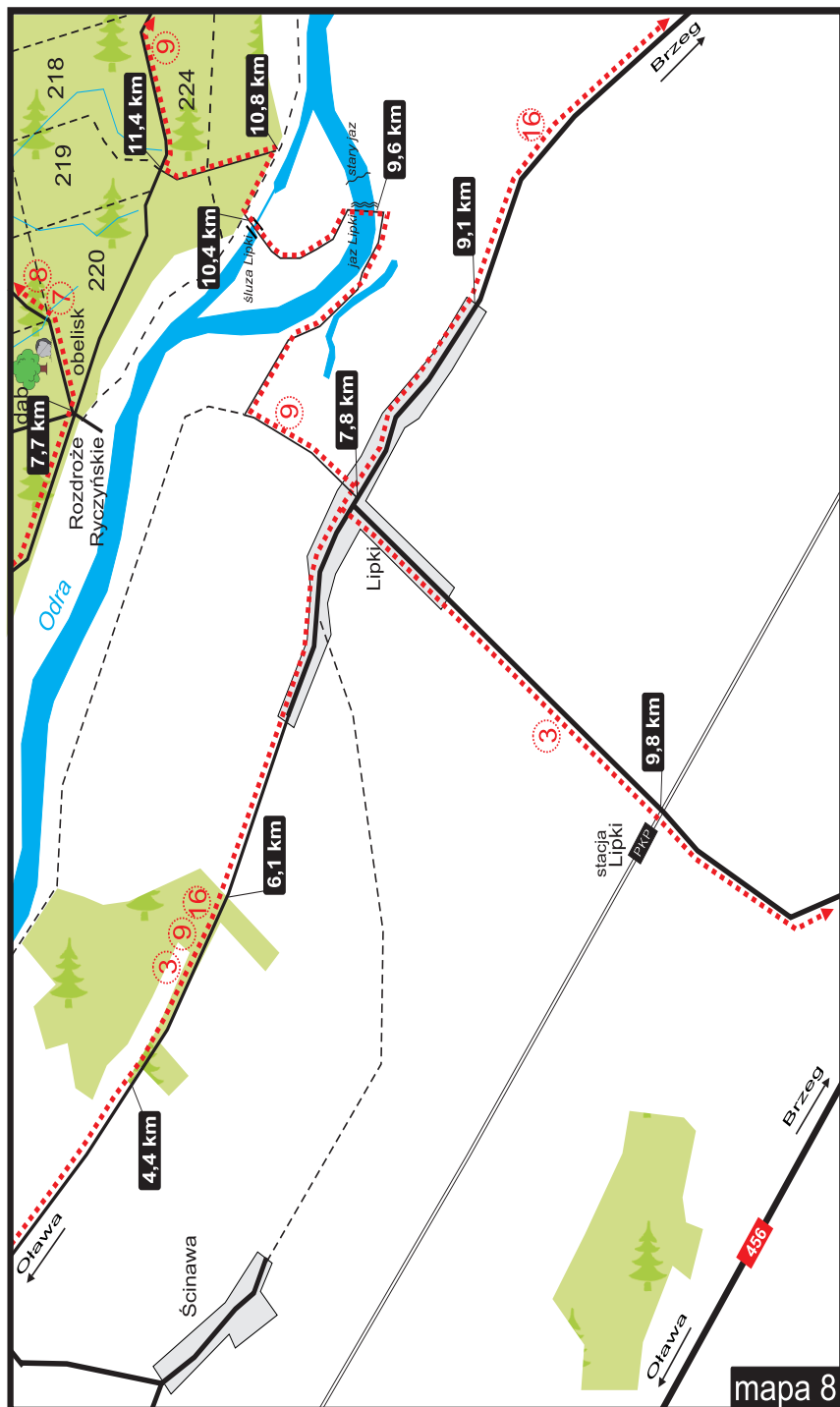




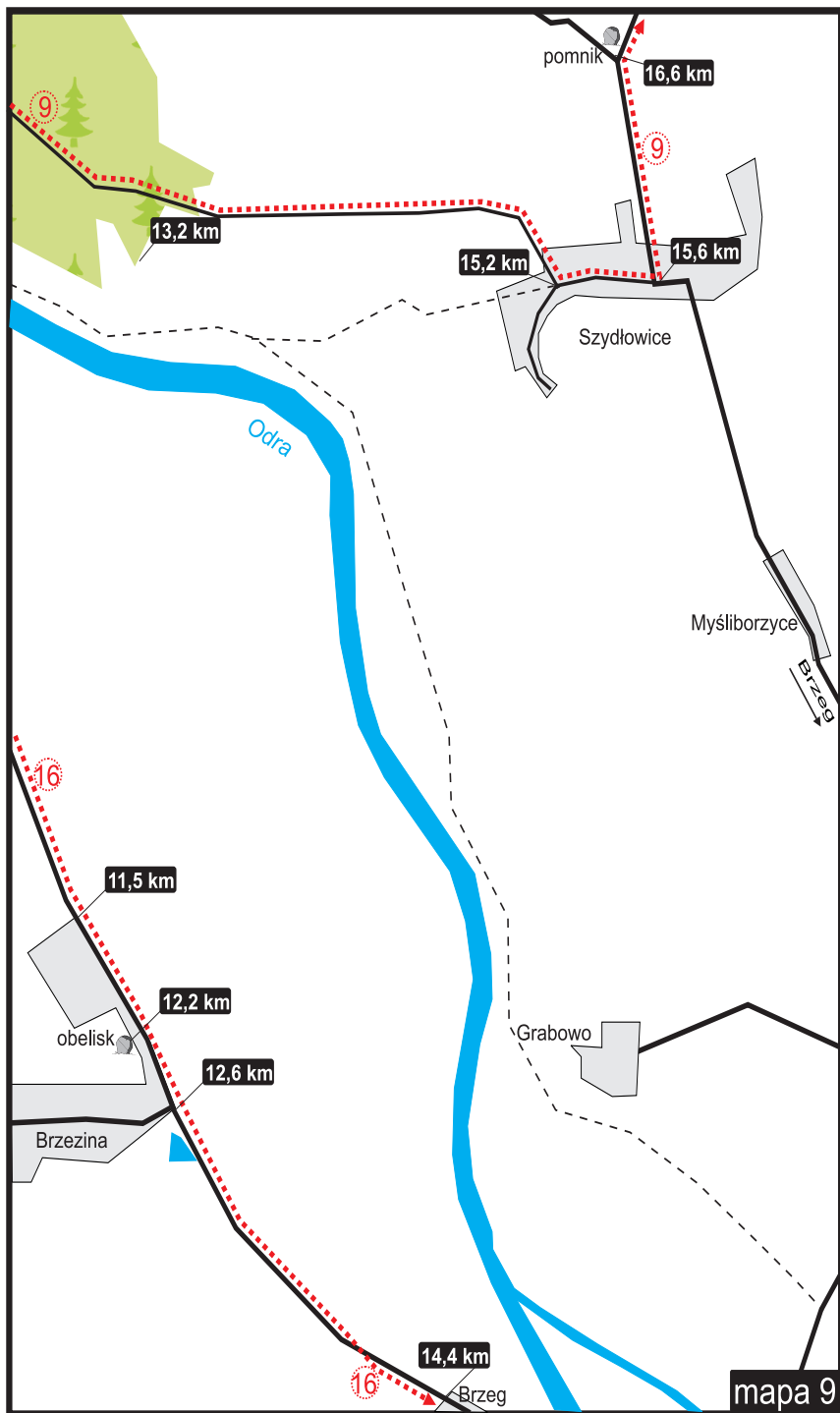




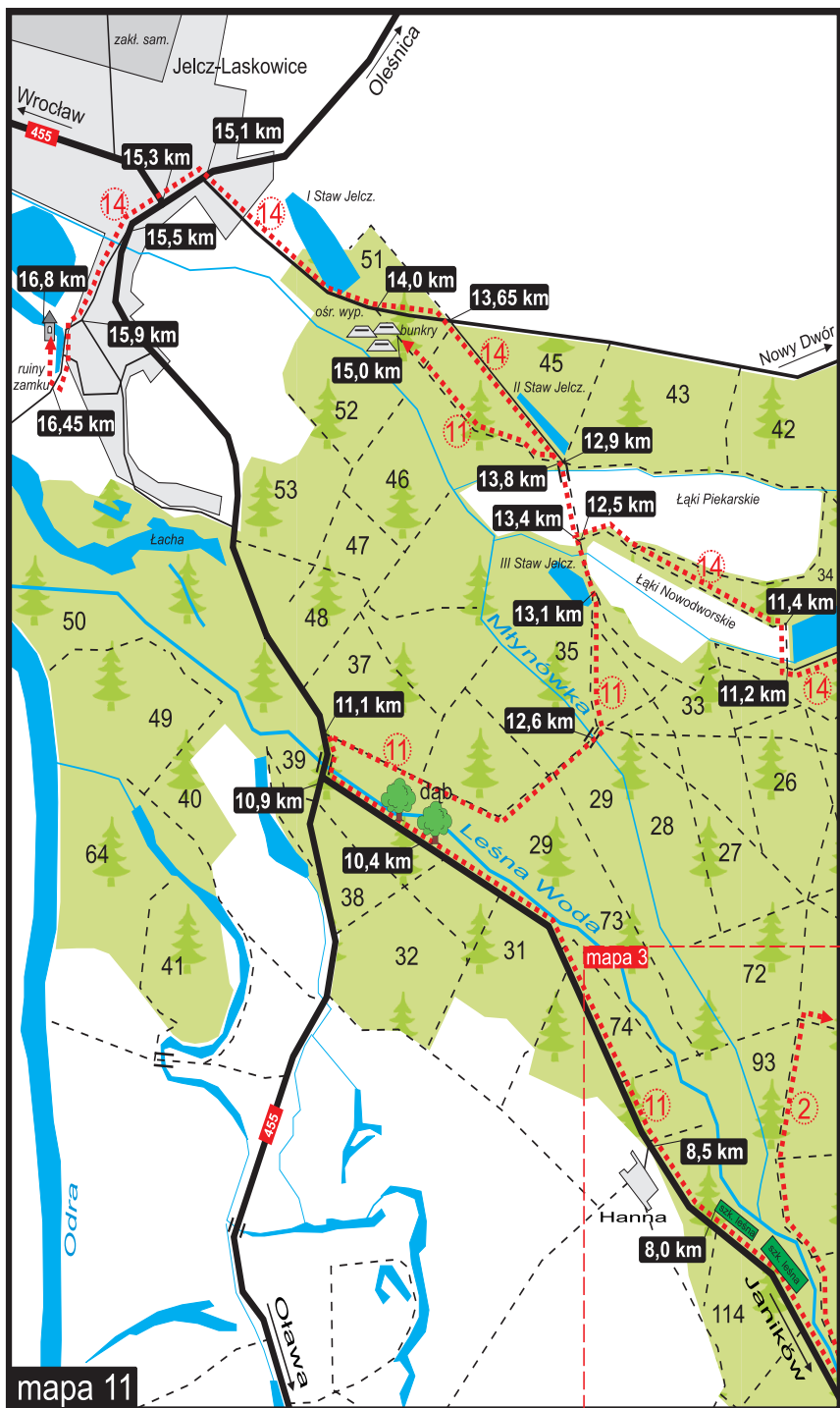


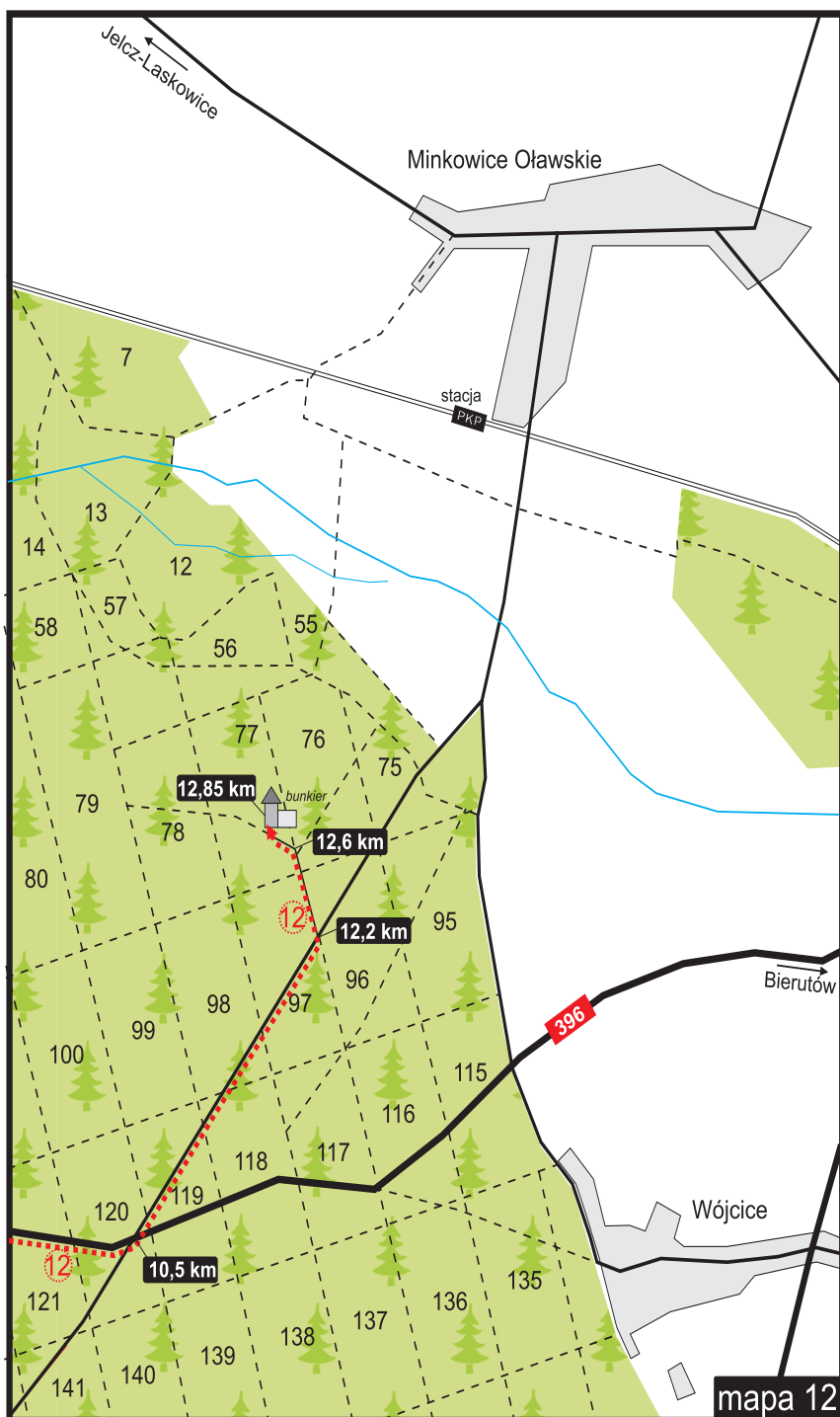


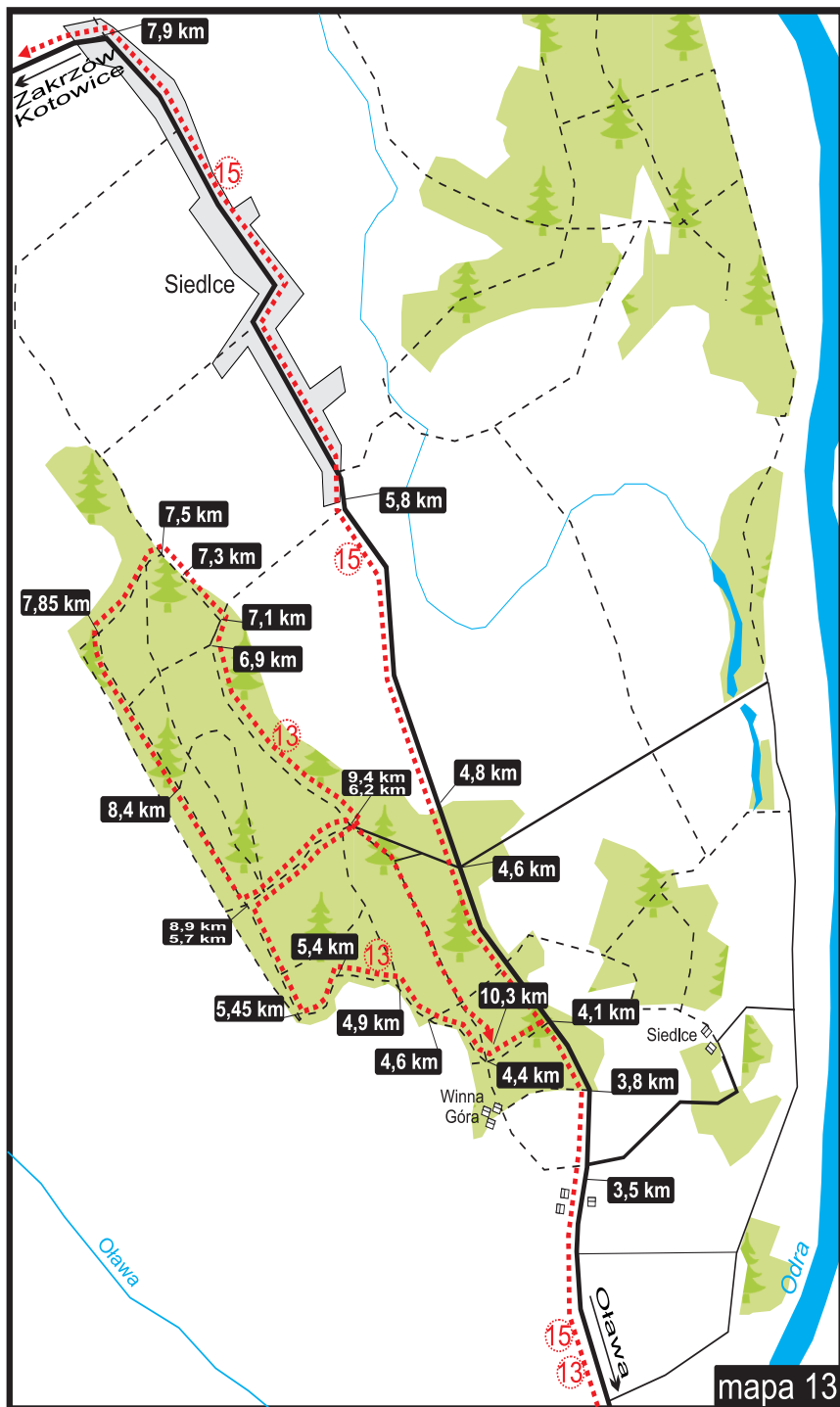
mapa 8



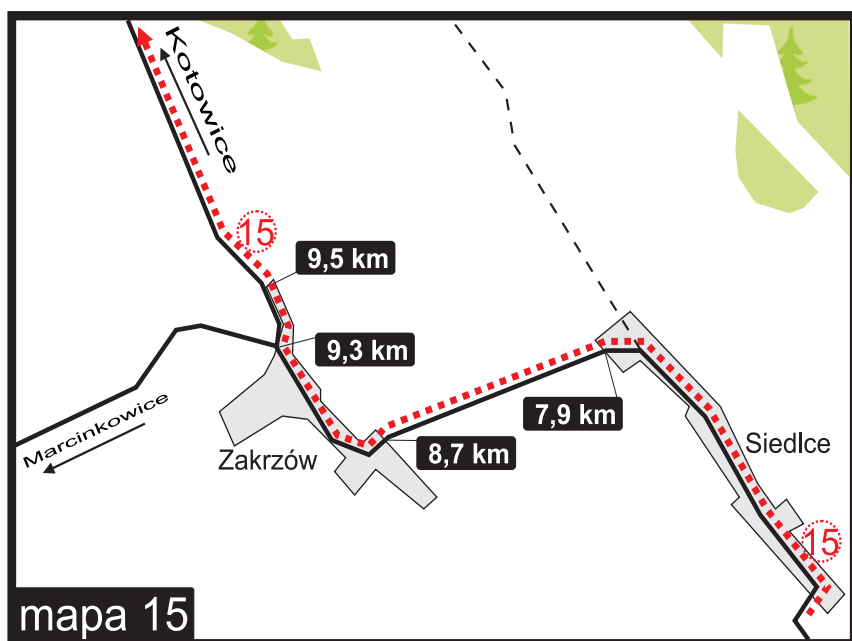
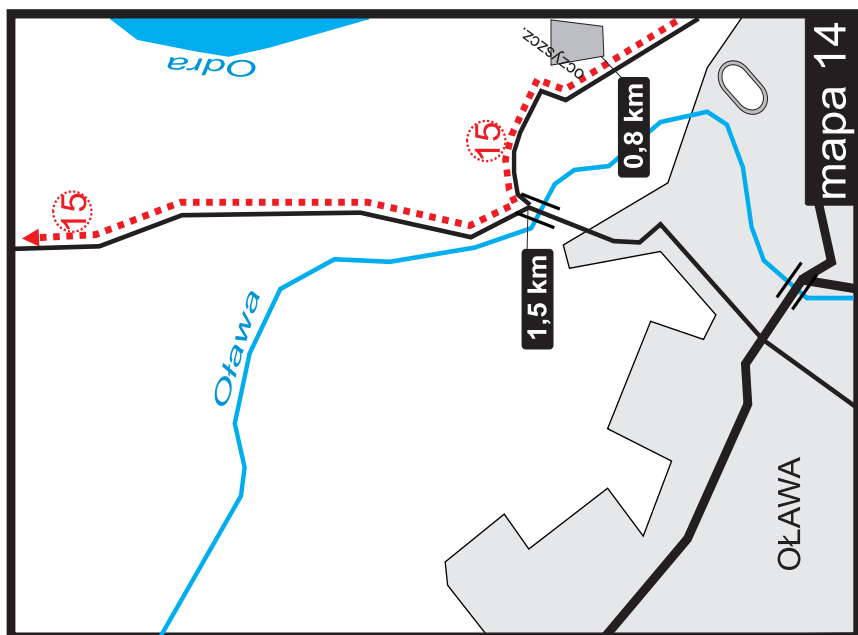


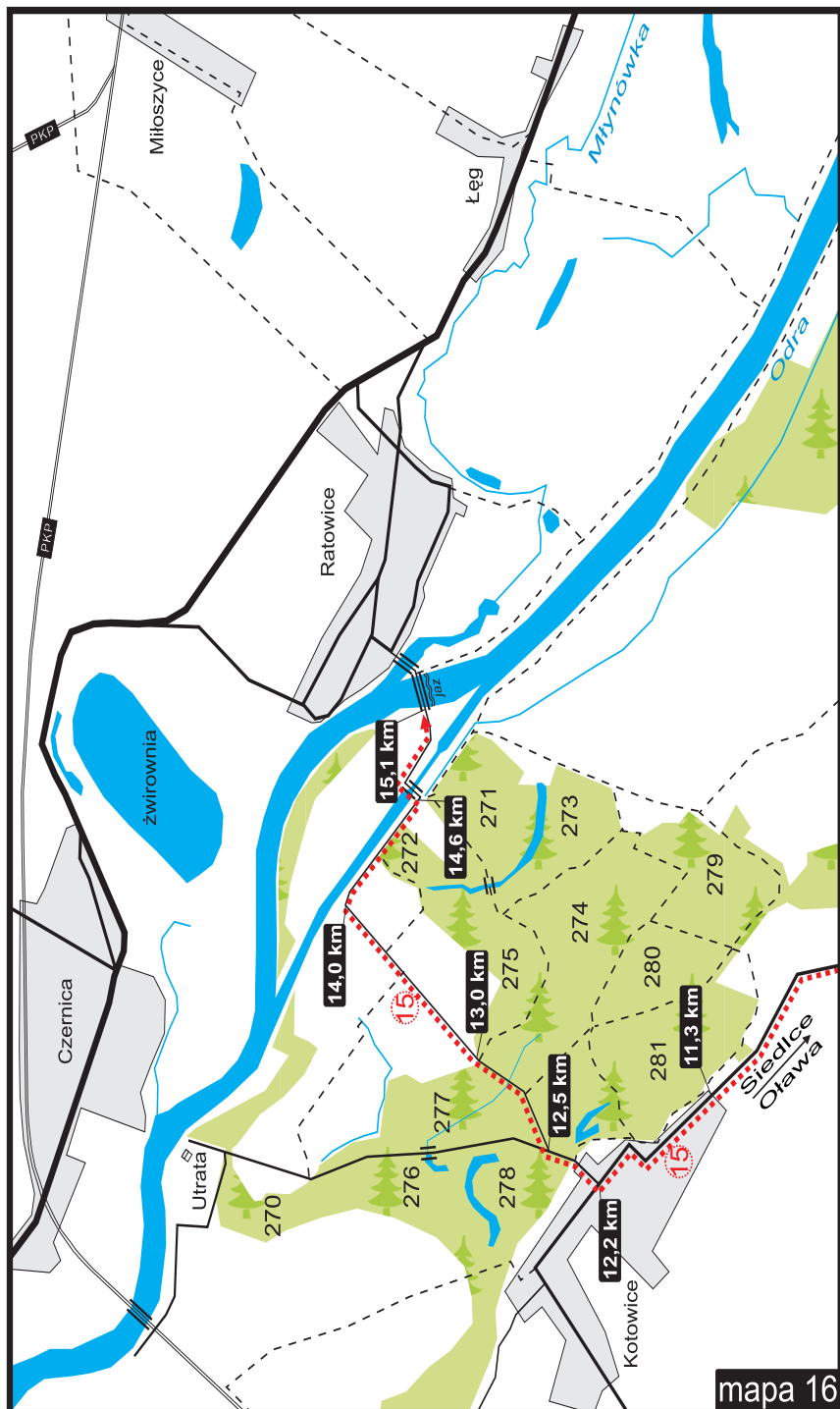




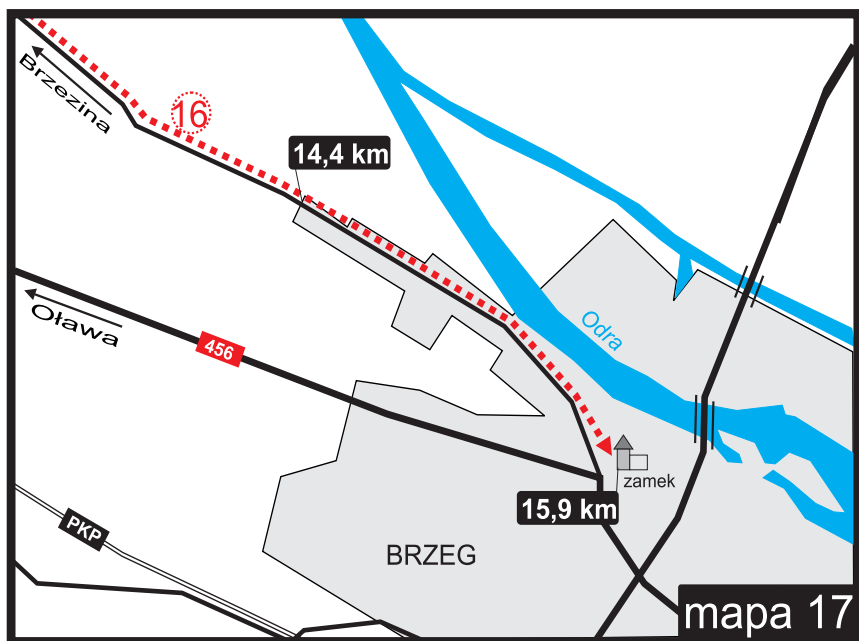


mapa 13





mapa 16





# POWIAT OŁAWSKI



**Opisy 210 kilometrów tras rowerowych**  
ciekawe i warte poznania miejsca w powiecie oławskim

**Wyprawy**  
do obiektów architektury militarnej  
zapomnianych kamiennych obelisków  
budowli hydrologicznych związanych z regulacją Odry

**Wyprawy w odległe czasy**  
m.in. do Ryczyna, Zamku Piastów Śląskich w Brzegu,  
ruin zamku w Jelczu-Laskowicach  
16 zwymiarowanych i opisanych tras rowerowych, mapki poglądowe, zdjęcia

**Dodatkowe mapki na dwustronnych wkładkach**